Cena egz. 20 groszy. **Nakład 38000 egzemplarzy.** **Dziś 14 stron.**

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika" dołącza się co tydzień „SPORT POMORSKI".
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17
w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.00 zł. miesięcznie,
9.00 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.36 zł. miesięcznie, 10.08 zł. kwartalnie.
Pod opaską: w Polsce 7.00 zł., za granicę 9.50 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie,
strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma,
a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1370. — Filje: Bydgoszcz 1299, Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 288. **BYDGOSZCZ, piątek dnia 14 grudnia 1928 r.** **Rok XXII.**

Waldemaras zadziera z Ligą Narodów.

Wobec rady Ligi wygłosił mowę i ośmieszył się znowu setnie. Odpowiedź Zaleskiego pełna godności. — Waldemaras sprzeciwia się utworzeniu komisji rzeczoznawców.

Lugano, 13. 12. (Tel. wł.) Środowe posiedzenie rady Ligi Narodów wypełniła prawie całkowicie **sprawa sporu polsko-litewskiego.** Sprawozdawca Quinones de Leon wygłosił referat, w którym wyłożył historję zatargu ze szczególnem uwzględnieniem dwóch ostatnich konferencyj królewieckich oraz ich wyniku.

Następnie zabrał głos **Waldemaras** i zaraz na początku wystąpił w sposób bardzo niezręczny przeciwko wywodom referenta. Mowa Waldemarasa trwała godzinę i 40 minut, była **nużąca i przewlekła**, powtórzeniem znanych argumentów litewskich z licznemi wycieczkami w dziedzinę historji średniowiecznej. Waldemaras zarzucał Polsce zamiary zaczepne wobec Litwy i wypowiedział się **przeciw powołaniu komisji rzeczoznawców.** Ogólną wesołość wzbudziły wywody jego co do francuszczyzny protokółu polskiego z ostatniego posiedzenia w Królewcu. Waldemaras twierdził, że z tego właśnie powodu nie chciał go podpisać. **Głośny śmiech** wywołały także dowody rzekomej propagandy polskiej pod postacią **pocztówek z karykaturami**, wysyłanych z Berlina.

W kuluarach mowa Waldemarasa była **surowo krytykowana**, zwłaszcza niechęć jego do stworzenia komisji Ligi Narodów, któraby bliżej wglądnęła w zatarg polsko-litewski i uważana jest za zdarzenie osłabiające stanowisko Litwy.

Minister Zaleski odpowiedział Waldemarasowi godnie, oświadczając, że premjer litewski przypisuje Polsce zamiary, których nigdy nie miała. Nikt w Polsce nie myśli o zmianie granic polsko-litewskich. Polityka polska opiera się na dwóch fundamentach: **ścisłem zachowaniu traktatów i szczerej chęci utrzymania pokoju.**

Przystępując do konferencji królewieckich minister Zaleski stwierdził, że porozumienie dotyczące lokalnego ruchu granicznego nie może być uważane za zbyt wielki sukces rokowań. Po całorocznych konferencjach rząd litewski nie zrezygnował **z taktyki biernego oporu.** Wobec tego stanu rzeczy minister Zaleski uważa, że nadszedł czas, aby rada Ligi wprowadziła w życie **środki przewidziane w uchwale z grudnia 1927 roku.**

Na wniosek Brianda po ożywionej dyskusji rada Ligi poleciła sprawozdawcy Quinonesowi opracowanie **raportu**, po opracowaniu którego odbędzie się posiedzenie rady Ligi. Zapewne w raporcie będzie zalecane przekazanie zbadania zasad i środków komunikacji między Polską a Litwą komisji tranzytowej.

Waldemaras zapowiada, że będzie odrzucał wszelką komisję, tzn. wszelką interwencję Ligi Narodów.

Prezydent Mościcki w Krakowie.

Do Krakowa przybył prezydent Mościcki z małżonką i synem Michałem; Prezydent zamieszkał w specjalnie przygotowanych komnatach Zamku Królewskiego na Wawelu. Ma on w Krakowie przebywać około 5 dni, głównie w celu zasięgnięcia porady lekarskiej u miejscowych znakomitości medycznych. W niedzielę Prezydent weźmie udział w poświęceniu sztandaru legjonistów.

*

Kraków, 13. 12. (Tel. wł.) Prezydent Mościcki poddał się wczoraj zabiegowi leczniczemu skruszenia kamienia w pęcherzu. Stan dostojnego pacjenta jest zadowalniający. Prezydent Mościcki powróci do Warszawy przypuszczalnie za 5 dni.

Spisek na życie Hoovera.

Argentyńczycy zamierzali wysadzić w powietrze pociąg, w którym jechał nowy prezydent Stanów Zjednoczonych.

W Buenos Aires wykryto w ostatniej chwili, krótko przed wizytą Hoovera, zbrodniczy spisek na jego życie. **Spiskowcy położyli bomby na torze kolejowym.** Toru strzeże gwardja w sile 1500 ludzi.

* * *

W związku z wykryciem spisku przeciwko prezydentowi Hooverowi, policja dokonała **masowych aresztowań.** Dotychczas w podróży Hoovera udawało się uniknąć wszelkich demonstracyj antyamerykańskich w dużym stopniu dzięki czujności policji republik południowo amerykańskich, przy współpracy specjalnych agentów Stanów Zjednoczonych. Aresztowano głównie osoby, które w czasie stracenia Sacca i Vanzettiego demonstrowały przeciw Stanom Zjedn., albo były aresztowane w związku z zamachem bombowym na jeden z banków amerykańskich, w czasie kiedy kampanja antyamerykańska sięgła szczytu. Aresztowano również szereg osób, występujących przeciwko wtargnięciu wojsk amerykańskich na teren Nikaragui.

Śledztwo policyjne w związku ze spiskiem przeciwko prezydentowi Hooverowi ustaliło, iż spiskowcy **zamierzali wysadzić w powietrze pociąg**, którym jechał prezydent Hoover.

Na tle masowych aresztowań wynikły zatargi i demonstracje, które w wielu miejscowościach przybrały charakter masowy.

Aresztowania wśród spiskowców według ostatnich wiadomości **trwają w dalszym ciągu**, przyczem aresztowano wiele osób z pośród inteligencji oraz znanych działaczy politycznych, wrogo usposobionych do Ameryki Północnej.

Podpada również, że w zwołanej do Waszyngtonu konferencji wszechamerykańskiej **Argentyna udziału nie bierze.**

Mobilizacja w Boliwji.

Kapitaliści amerykańscy zaniepokojeni. — Wojna nie potrwa długo.

Nowy Jork, 12. 12. (AW.) W związku z ogłoszoną w Boliwji mobilizacją, zapanowało wśród tutejszych kół politycznych pewne **zaniepokojenie**, a to ze względu na **zaangażowanie się zarówno w Boliwji, jak i w Paragwaju kapitałów amerykańskich.** Poseł Boliwji w Nowym Jorku oświadczył, iż mobilizacja zastosowana była ze względów ostrożności i tylko nieliczna część rezerw powołana została do walki czynnej. Zatarg Boliwji z Paragwajem posiada **ogromne znaczenie** również z tego względu, iż właściwie **rozbija wszechamerykański związek republik.** Boliwja wycofała obecnie swojego delegata na wszechamerykańską konferencję, dotyczącą sądów rozjemczych. Dawniej już wycofała swego przedstawiciela z tej konferencji, Argentyna.

Dotychczasowy rząd boliwijski ustąpił!

Nie miał odwagi sam ponosić odpowiedzialności za wojnę.

La Paz, 13. 12. (tel. wł.) Gabinet boliwijski ustąpił. Spodziewane jest **utworzenie nowego rządu koalicyjnego** z udziałem wszystkich stronnictw politycznych. Parlament odbył tajne posiedzenie, zapewne **w sprawie wypowiedzenia wojny**, jednakowoż uchwały żadnej dotąd nie powziął.

Rio de Janeiro, 13. 12. (tel. wł.) Do miasta Porto Suarez przybył **wielki transport rannych** boliwijskich żołnierzy.

Pośrednictwo Stanów Zjednoczonych odrzucono

Lugano, 12. 12. (AW.) Obrady Rady Ligi toczą się pod znakiem **zatargu Boliwji z Paragwajem.** Sprawa jest tem poważniejsza, iż kroki wojenne rozpoczęły dwa państwa, wchodzące w skład Ligi. Briand odbywa narady z przedstawicielami republik południowo amerykańskich. Na posiedzeniu tajnem Ligi uchwalono tekst telegramu, który Briand jako przedstawiciel Rady Ligi wystosował do rządu Boliwji i Paragwaju. Panuje tu jednak przekonanie, iż **zatarg Boliwji z Paragwajem nie przeciągnie się zbyt długo**, i nie doprowadzi do poważniejszych starć wojennych z tego względu, iż **stan finansowy obu państw nie pozwala na prowadzenie długiej i uciążliwej wojny.**

Rozeszły się pogłoski, iż Kellog zaproponował walczącym państwom pośrednictwo Stanów Zjednoczonych, które jednak odrzucono.

Stronnictwa sprzeciwiają się funduszowi dyspozycyjnemu.

Pilnują, aby go minister Składkowski nie otrzymał drogą „przemycenia". — Z obrad sejmowej komisji budżetowej.

Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.) Sejmowa komisja budżetowa przeprowadziła wczoraj głosowanie nad **budżetem ministerstwa pracy** i przyjęcia go z pewnemi przesunięciami, z których najważniejsze jest powiększenie kredytów na opiekę nad inwalidami pracy o 250 tys. zł. Pozatem posiedzenie przedpołudniowe wypełniła debata nad sprawami rolniczemi. Dalszy ciąg tej dyskusji odbędzie się dziś.

Popołudniu komisja przystąpiła do omawiania **budżetu ministerstwa spraw zagranicznych**, przyczem dyskusja na wniosek przewodniczącego komisji ograniczała się do finansowej części resortu. Cyfry tego działu budżetu przedstawił sprawozdawca poseł Kościałkowski (BB). Dochody przewidziane są na przeszło 12 milj. złotych, wydatki na 55 miljonów złotych. **Fundusz dyspozycyjny** przewidziany jest w wysokości 7 200 000 zł., z czego lwia część przeznaczona jest na pomoc dla placówek zagranicznych, które muszą mieć fundusz dyspozycyjny. Fundusz propagandowy wynosi 5 260 000 zł.

Wiceminister spraw zagranicznych Wysocki przedstawił m. i. **sprawę placówek zagranicznych** i oświadczył, że ministerstwo ma zamiar zetatyzować konsulat honorowy w Luksemburgu i uruchomić nowy konsulat w Dublinie jako punkt obserwacyjny dominjów angielskich. Ponadto prowadzi się rokowania z rządem sowieckim w sprawie utworzenia ajencji konsularnej w Władywostoku. Mówca podkreślił też, że nasze przedstawicielstwa zagraniczne posiadają **coraz lepsze warunki zewnętrzne**, wiele z nich ma już odpowiednie urządzenia.

W dyskusji przedstawiciele Wyzwolenia (poseł Grabiński) i PPS (poseł Niedziałkowski) wyrazili ubolewanie, że minister Zaleski przed wyjazdem swym do Lugano **nie znalazł możności porozumienia** się z komisją sejmową i zapowiedzieli, że kluby ich ustalą swój stosunek do polityki zagranicznej dopiero po wysłuchaniu exposé.

Poseł Niedziałkowski zaznaczył, że w szczególności pragnie usłyszeć **zapewnienie co do funduszu dyspozycyjnego**, iż będzie on użyty wyłącznie na cele zagraniczne, a w żadnej mierze nie na cele polityki wewnętrznej.

Poseł Rataj (Piast) poruszył również sprawę funduszu dyspozycyjnego, potępiając ostro **przemycanie etatów** i opłacanie urzędników z tego funduszu. Poseł Rataj zapowiedział, że wniesie poprawkę do ustawy skarbowej, któraby **uniemożliwiła postępowanie takie na przyszłość.**

Dyskusja nad budżetem M. S. Z. ma być zakończona na posiedzeniu piątkowem.

Następne posiedzenie sejmu jutro!

Warszawa, 13. 12. (Tel. wł.) Plenarne posiedzenie sejmu odbędzie się jutro (w piątek o godz. 4 po południu.

Wojna o naftę.

Kapitan Fularski o sporze między Boliwją a Paragwajem.

Porucznik Lepecki w swej książce pt. **„W sercu czerwonego lądu"**, kreśli swe wrażenia w Paragwaju i Boliwji w 1926 r. Tymczasem towarzysz jego wypraw kapitan **Fularski** w początkach września 1927 r. ogłosił w jednem z pism warszawskich („Polska Zbrojna") artykuł, w którym pisał, że na pograniczu boliwijsko-paragwajskiem w Gran Chaco bogate **złoża nafty.** Sensacyjna książka b. ministra Gliwica, czytająca się jak romans rycerski pt. „Podstawy Ekonomiki światowej" w rozdziale XV (Nafta) wylicza wszelkie pola naftowe, m. i. boliwijskie, ale milczy o złożach w Gran Chaco. Senator Gliwic zakończył swą książkę w grudniu 1925 r., wówczas widocznie odkrycie nafty na pograniczu boliwijsko-paragwajskiem nie było znane w literaturze gospodarczej i trzymane w tajemnicy przez zainteresowanych kapitalistów. Złoża naftowe świata są w ręku dwóch trustów, amerykańskiego Standard Oil i angielsko-holenderskiego Royal Shell Dutch. Oba chcą uzyskać koncesje w Gran Chaco.

Kapitan Fularski już w 1927 r. **wróżył wojnę** i to długotrwałą, przyczem stwierdza, że Paragwaj, mający małą armję stałą 2500—3000 żołnierzy może jednak **zmobilizować 100 000**, gdyż posiada świetne tradycje walk staczanych na kilku frontach pod koniec XIX wieku i w swoim czasie uchodził za **największą potęgę militarną w Ameryce Południowej.** Pozatem Paragwaj może liczyć na niektóre plemiona indjańskie, zamieszkujące Gran Chaco. W broń zaopatrzyły oba rządy Indjan spornego obszaru.

Porucznik Lepecki w innej swej książce, wydanej pt. **„W selwasach Paragwaju"** (Rój), natomiast nie bardzo pochlebnie wyraża się o armji paragwajskiej. Żołnierz jest bosy i obdarty, a epizod rozbrojenia pewnego oddziału przez rewolucjonistę polskiego pochodzenia Diego Komoski nie świadczyłby o tężyźnie wojaków paragwajskich.

Obecny prezydent Paragwaju dr. Guggiari, który objął urząd 15 sierpnia odbył przedtem podróż do stolic Brazylji, Urugwaju i Argentyny. Między innemi wysunął myśl, aby na rozjemcę w sprawie przeszło 50 letniego sporu o prowincję Tacna-Arica pomiędzy Chile i Peru poprosić prezydenta Argentyny Yrigoyen'a. Nowy prezydent Paragwaju taki serdeczny umiał wytworzyć nastrój dla swego kraju, że parlament argentyński powziął uchwałę **skreślenia długów wojennych**, nałożonych Paragwajowi po przegranej wojnie dyktatora Lopeza Młodszego przeciwko koalicji (Argentyna, Brazylja, Urugwaj) w latach 1865—1870. Pozatem rzucono myśl, aby oddać Paragwajowi zdobyte **sztandary wojenne.**

Paragwaj zdaje się liczyć **na pomoc Anglji, a Boliwja na poparcie Waszyngtonu.** A. P. B.

Zjazd Rady Naczelnej Chrześc. Dem. 10 grudnia.

Warszawa, 13. 12. (tel. wł.) Dnia 16. bm. odbędzie się w Warszawie zjazd rady naczelnej Polsk. Stron. Chrześcijańskiej Demokracji. O godz. 9.30 zostanie odprawiona msza św. dla uczestników zjazdu w kościele św. Marcina, o godz. 10.30 zaś rozpoczną się obrady zjazdu. w klubie sejmowym Ch. D. Na porządku dziennym znajduje się szereg spraw organizacyjnych i omówienie położenia politycznego.

Przynajmniej jeden uczciwy!

Bytom, 13. 12. (Tel. wł.) Pierwszy burmistrz m. Raciborza Kaszny w memorjale złożonym rządowi pruskiemu podkreśla, że Polska, otaczając opieką cały przemysł górnośląski, zapewnia mu wspaniały rozwój.

Jest to chyba pierwszy rzeczowy głos Niemca o stosunkach gospodarczych na terenie Górnego Śląska.

Katastrofa samochodowa w Pszczółkach.

Z Gdyni donoszą: W ub. środę wydarzyła się w Pszczółkach (Hohenstein) ciężka katastrofa samochodowa. Samochód p. B. Czappa z Gdyni uderzył o drzewo i uległ prawie doszczętnemu zniszczeniu. W samochodzie znajdowali się oprócz szofera p. Henryk Kurzydłowski i Jan Pawlik. Zostali oni bardzo pokaleczeni. Najcięższe rany odniósł p. K.

Szczęśliwi ludzie na Syberji.

Nie wiedzieli, że istnieją jakieś sowiety.

„Wieczerniaja Moskwa" podaje, iż podczas układania list wyborczych w okręgu Krasnojarska na Syberji władze sowieckie ujawniły **istnienie 4 tamtejszych wsi, które nie były dotychczas znane administracji, nie płaciły żadnych podatków, nie posiadały sowietów i nie wiedziały o istnieniu władzy sowieckiej.** Ludność tych wsi była przekonana, że nadal panuje car, którego portrety wisiały w wielu chatach.

Sprawa usuwalności sędziów w komisji prawniczej.

Warszawa, 13. 12. (tel. wł.) Wczoraj odbyło się posiedzenie sejmowej komisji prawniczej, poświęcone trzeciemu czytaniu wniosku klubu narodowego w sprawie odroczenia do 1. stycznia 1930 r. wejścia w życie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o powszechnym ustroju sądowym. Rozporządzenie to zawiera, jak wiadomo, postanowienie dopuszczające usuwalności sędziów, a ponadto **umożliwia zajmowanie wyższych stanowisk w sądownictwie oficerom, urzędnikom administracyjnym i t. d.** W sprawie tej zachodzi silna rozbieżność, między stanowiskiem rządu i klubem B. B. a wszystkiemi innemi ugrupowaniami sejmowemi.

Już przy drugiem czytaniu **przedstawiciele wszystkich klubów poparli wniosek** o odroczeniu rozporządzenia. Podobnie i wczoraj sfery rządowe pozostawały w mniejszości. Wniosek posła Jana Piłsudskiego o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem klubu narodowego odrzucono 14 głosami przeciw 7, **wniosek o odroczenie rozporządzenia zaś uchwalono 13 głosami przeciw 9.**

W dniach najbliższych

po ukończeniu druku powieści Dr. Antoniego Marczyńskiego „Niewolnice z Long Island"

rozpoczniemy na łamach „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO" druk najnowszej, niezmiernie interesującej, **osnutej na tle stosunków poznańskich** powieści współczesnej

Bolesława Koreywy p.t.

„Zezowate sumienie"

Zapowiedź ukazania się tej powieści w druku budzi już dziś zrozumiałe zainteresowanie w najszerszych kołach Czytelników.

Wszyscy spieszą zaprenumerować „DZIENNIK BYDGOSKI", aby mieć możność czytania tej sensacyjnej powieści autora „Życie na bakier", „Za kulisami blichtru", „Bez bielma", „Te i tamte", „Uśmiechy rewolucji" i innych licznych utworów powieściowych, cieszących się wielką poczytnością.

Dr. Bolesław Erzepki laureatem m. Poznania.

W sali sądowej ratusza poznańskiego odbyło się posiedzenie Komitetu „Nagrody im. Józefa Łukaszewicza", ustanowionej przez Magistrat i Radę Miejską st. m. Poznania 11 maja 1927 roku.

Nagrodę im. J. Łukaszewicza w wysokości 7.000 zł. udziela się co dwa lata.

Komitet Nagrody im. J. Łukaszewicza z p. prezydentem Ratajskim jako przewodniczącym na czele, przyznał nagrodę p. Dr. Bolesławowi Erzepkiemu, profesorowi honorowemu filologji polskiej Uniwersytetu Poznańskiego, za wybitną działalność naukową, mającą szczególne znaczenie dla miasta Poznania.

Z PRUS WSCHODNICH.

Usuwanie nazw litewskich.

W Prusach Wschodnich, gdzie hodowla wołów jest znana, nie brak także wołów dwunożnych... Stare nazwy litewskie i polskie im teraz przeszkadzają, więc je nagwałt usuwają. W powiecie Pillkallen nazwy wiosek **„Kapczauninki"** i **„Kummelunki"** przeinaczone zostały na „fejniejsze" — Blumenfeld i Ebenfelde.

Róbcie tak dalej!...

Ruch samochodowy na pustyni.

W ciągu pierwszych 4 miesięcy br. Francja eksportowała ogółem 12.109 wozów osobowych i 1.777 ciężarowych. Do Algieru eksportowano w tym czasie 2.722 samochodów osobowych. Eksport z Hiszpanji do Algieru wynosił w tym okresie 1.857 samochodów, a z Anglji — 1.118.

Z Kapsztadu do Sztokholmu samochodem.

Ekspedycja Chevroletowa, która w dniu 11 marca br. wyruszyła z Kapsztadu przez Afrykę, Azję Mniejszą, Bałkany i Europę, przybyła dnia 6 grudnia do celu swej podróży — do Sztokholmu. Ekspedycja była w drodze 9 miesięcy i 26 dni, przebywając w ciągu tego czasu 16.000 klm. Ekspedycja Chevroletowa jest pierwszą wyprawą samochodową, zorganizowaną na tak wielką skalę.

Życie w polskim Manchesterze

Ostatni olbrzymi strajk łódzki który, objęwszy przeszło 100.000 pracowników, w całym kraju wywołał ogromne poruszenie, a w Rosji obudził nadzieję społecznego przewrotu w Polsce, doprowadził wśród społeczeństwa niewątpliwie do większego zainteresowania się życiem Łodzi, nazwanej słusznie polskim Manchesterem (Manchester — czytaj: manczester — jest największym ośrodkiem wytwórczości włókienniczej w Anglji). Ludzie, nie znający tego olbrzymiego miasta fabrycznego, pytają ze zdziwieniem, jakże to możliwe, aby w jednym mieście zastrajkowało aż 100.000 robotników. Nie od rzeczy więc będzie skreślić obraz społecznych stosunków tego miasta pracy.

Łódź liczy około 800.000 mieszkańców, żyjących przeważnie z pracy najemnej. 1-go stycznia br. znajdowało się na terenie tego miasta 1964 przedsiębiorstw przemysłowych i to: 9 fabryk konfekcji, 22 fabryki wyrobów papierniczych, 6 hut (odlewni), 20 zakładów przemysłu spożywczego, 13 garbarni i rakarni, 30 zakładów przemysłu mineralnego, 79 fabryk maszyn i wyrobów elektro-technicznych i **826 zakładów przemysłu włókienniczego.**

Przemysł ten zatrudnia ogółem **161.215 robotników** i to: 84.909 dorosłych mężczyzn, 67.076 kobiet. 5.008 chłopców i 4.222 dziewcząt. W samym przemyśle włókienniczym pracuje 124.449 robotników.

Jakie w tych zakładach panują warunki, o tem mówi choćby statystyka nieszczęśliwych wypadków. Było ich w jednym roku 1927 — 5331, z których 42 skończyły się śmiercią pracownika. W 509 wypadkach następstwem nieszczęścia była całkowita utrata zdolności do pracy.

Przemysł włókienniczy m. Łodzi był przed wojną nastawiony na rynki rosyjskie. Od chwili, w której rynek ten został dlań zamknięty, o regularnem życiu tego przemysłu mowy niema. Zależnie od konjunktury w kraju, fabryki te pracują nieraz na 3 zmiany, a inny raz znów przy zmniejszonej obsadzie kilka dni w tygodniu. Skutkiem tego statystyka bezrobocia wykazuje ciągłe skoki. Niżej 12.000 liczba bezrobotnych jednak dotąd nigdy nie spadła.

O rozmiarach wytwórczości Łodzi mówią następujące liczby: W ciągu roku 1927 wywieziono z Łodzi samą tylko koleją 190.299,6 ton towarów t. j. 9.514 wagonów kolejowych (20-tonowych). Wywóz wyrobów włókienniczych z tego samego okresu zagranicę przedstawia wartość 71 miljonów 799 tysięcy złotych.

Właścicielami fabryk łódzkich są przeważnie żydzi i Niemcy. O los swoich pracowników troszczą się mało. Temu zatwardzeniu kapitalistów łódzkich przypisać należy, że warunki mieszkaniowe robotnika łódzkiego przedstawiają się fatalnie i urągają wszelkim pojęciom o kulturze i zdrowotności. (W Łodzi niema kanalizacji).

W tych warunkach masy robotnicze, niezadowolone, ulegają przeważnie wpływom elementów wywrotowych: socjalistów i komunistów. Wprawdzie chrześcijańskie związki zawodowe zdobywają na tym trudnym terenie powoli grunt, ale to tylko dzięki gorliwie prowadzonej akcji samopomocy, łagodzącej nędzę członków.

Minister finansów oskarżony o oszustwo!

Paryż, 13. 12 (AW). Przeciwko b. ministrowi finansów Klotzowi zostało przez prokuratorję państwa wdrożone oskarżenie o oszustwo. Akt oskarżenia zarzuca mu **fałszerstwo weksli i wydawanie czeków bez pokrycia.**

Klotz znany był w kołach towarzyskich ze swej wielkiej rozrzutności. W ostatnich miesiącach był on w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej.

Kto wygrał na loterji?

W pierwszym dniu ciągnienia II klasy 18 loterji państwowej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75 000 zł. nr. 60643.
10 000 zł. nr. 169271.
5 000 zł. nr. 38089 43185.
2 000 zł. nr. 54794 61698 96844.
1 000 zł. nr. 38748 44345 49370.
600 zł. nr. 142269 153745.
500 zł. nr. 46480 68199 81388 114983 127915.
400 zł. nr. 29197 70806 842293 87517 95185 133144 142572 142957 144657 152125 170016 173683.
300 zł. nr. 7749 9889 10172 15872 25917 28058 32194 36510 41772 45861 57629 84906 101201 107915 109800 112592 116075 117205 120224 120897 133467 141079 152800 153854 155285 162336 165058 172351 174427.
200 zł. nr. 285 1381 1449 1929 4027 4103 5300 6388 7390 10401 11455 1142 14259 14653 18324 20001 20886 21410 23261 24212 27073 28639 28666 33373 33321 33733 33909 34305 34869 38221 38306 41299 41750 48519 48598 49521 49143 54873 55882 58325 62551 62748 64062 65411 65668 67693 67909 68640 68684 69030 71501 72560 75486 75543 79541 79827 80461 81695 82006 82842 84963 85211 86294 86457 90825 91063 93168 93650 94748 95074 97446 98508 99113 99656 101675 102541 103084 106837 111652 113114 114631 117371 118290 119005 122780 124517 126537 127179 129602 130489 131362 131791 135180 137786 137950 138015 144856 145121 151297 152880 157343 159888 162827 165290 167445 170113 174414.

Nie Perlówna, lecz Szczerbińska.

Kto jest żona marszałka Piłsudskiego? — Młodość wśród bomb rewolucji. — Więzienie rosyjskie i niemieckie. — Zawsze czynna.

W chicagowskim „Dzienniku Związkowym" — organie najpotężniejszego zrzeszenia polskiego w Stanach Zjednoczonych — skreślił Łukaszewicz następującą sylwetkę.

Ileż to razy zdarzyło mi się w czasie objazdów po osiedlach polskich w Ameryce, tak do muru przyprzeć nieprzyjaciół komendanta Piłsudskiego, że im wszystkie argumenty wyszły i nie było już pod ręką ani jednej strzały, którą moznaby ugodzić świetlaną postać pierwszego marszałka Polski. Wtedy taki wiarus milknął na chwilę, skrobał się po głowie, a wreszcie wybuchał triumfalnie:

— A mówił nam ktoś, że on żyje z jakąś żydówką, co się nazywa Perlówna. Aha!

*

Dziś, po latach zamętu warto jest przyjrzeć się wizerunkowi małżonki Piłsudskiego, którą w braku innych argumentów szarpały na swój podły sposób zaplute karły po tej i po tamtej stronie oceanu. Dlatego też pozwolę sobie przytoczyć życiorys tej niepospolitej kobiety podług danych, zamieszczonych w wyszłej niedawno książce Towarzystwa Emigracyjnego w Warszawie.

A zatem:

Pani **Aleksandra ze Szczerbińskich Piłsudska** urodziła się 12 grudnia, 1882 roku w ziemi Suwalskiej. Po studjach gimnazjalnych i wyższych kursach handlowych, młodą, zapaloną głowę porwały hasła rewolucyjne, które zaprzęgły ją do pracy w warszawskiej organizacji kobiecej P. P. S., a następnie **w organizacji spiskowo - bojowej**, gdzie narażała swe życie, jako łącznik między składem bomb, a ich laboratorjum chemicznem. Mając następnie do czynienia z przechowaną konspiracyjnie bronią, już wtedy myślała Aleksandra Szczerbińska o robocie wojskowej, którą jednak przerwało **nagłe aresztowanie przez Moskali.**

Sześć tygodni więzienia w ratuszu i na „Syberji", skąd wydobyła się zupełnie przypadkowo, nie odstraszyły jej od dalszej wojskowej działalności, w której zeszła się z późniejszym mężem Józefem Piłsudskim. Niedoszły zamach na Bank Państwa w Kijowie i słynny zamach na pociąg w Bezdanach zalicza Aleksandrę Szczerbińską do liczby nielicznych uczestników tych działań bojowych.

* * *

Następne lata naprzemian Lwów i Warszawa — praca konspiracyjna na terenie zaboru rosyjskiego i praca pomocnicza dla przyszłego wojska polskiego wśród swobodniejszego już nieco powietrza austrjackiego.

Wielką jest w tym czasie zasługą Aleksandry Szczerbińskiej jej inicjatywa w zorganizowaniu **pomocy dla katorżników polskich więzionych w Rosji.** W tym czasie po raz drugi z rąk przyszłego męża otrzymuje wielkie zlecenie zrobienia wywiadu o fortach Kowna. Wykonywuje je z narażeniem życia, uchodząc pościgowi szpiclów moskiewskich.

Zaś **praca jej kierownicza w oddziale kurjerek pierwszej brygady** ma szczególnie doniosłe znaczenie. Robota ta bowiem na pozór cicha, nie pozbawiona jest bohaterskiego poświęcenia i skupienia całej swej woli, by z przekroczeniem frontu dla utrzymania łączności między oddziałami strzeleckimi a organizacjami niepodległościowemi zaboru rosyjskiego, wytrzymać grę konspiracyjnego przedarcia się przez niebezpieczeństwa, połączone z samotnem i bezbronnem ryzykowaniem życia.

Jeszcze raz bowiem jest jej danem zakosztować twardej doli więzienia politycznego **w niewoli niemieckiej,** skąd po roku powraca, by stanąć w szeregach najbardziej oddanej żołnierzowi polskiemu instytucji, w szeregach Naczelnego Zarządu Ligi Kobiet.

I dziś jeszcze pani Piłsudska pozostaje tą dawną **towarzyszką Olą,** cichą a sumienną pracowniczką, składającą życie w ofierze swej ukochanej idei. Na wysokiem stanowisku żony pierwszego marszałka Polski pani Piłsudska nie straciła nic ze swego dawnego uroku, ujmującego pełnym prostoty sposobem bycia. Pani marszałkowa należy do tych nielicznych jednostek, które niezrażone niczem, mężnie a wytrwale do raz wytkniętego celu zmierzają, przyświęcając nam przykładem całego swojego życia, tak ofiarnie i mozolnie spędzonego **w służbie dla ukochanej Ojczyzny.**

* * *

Tak wygląda towarzyszka twardego i nieustępliwego Józefa Piłsudskiego, tak wygląda dobra matka jego ukochanych córeczek.

Powódź w Ottawa (Kansas).



Rzeka Des Cygnes w Ameryce Północnej wystąpiła z swych brzegów i zalała ulice miasta Ottawa.

Ameryka interesuje się Gdynią.

Do Gdyni przybył Amerykanin Lee, dyrektor amerykańskiej Scantic Line, w celu omówienia na miejscu sprawy przedłużenia istniejącej dotychczas linji amerykańskiej z Kopenhagi do Gdyni. Warunki żeglugowe w porcie gdyńskim odpowiadają w zupełności zdaniem p. Lee wymaganiom, jedynie pewne trudności nasuwa brak odpowiednich składów przy zamierzonym imporcie tłuszczów, bawełny, samochodów i opon. Dyrektor Lee oświadczył, że mimo to reprezentowana przez niego linja okrętowa przystąpi w najbliższym czasie do przeprowadzenia odnośnych planów.

Pożary w Polsce.

W oddziale formiarni fabryki pończoch Fajtlowicza w Łodzi wskutek nadmiernej gorączki w piecach, służących do suszenia pończoch, wybuchł pożar. Wśród mieszkańców domu zapanował popłoch. Po półgodzinnej akcji ogień zlokalizowano.

W zabudowaniach dworu Pszów (Rybnik) wybuchł pożar, który strawił doszczętnie stodołę ze zbożem i maszynami rolniczemi, wyrządzając szkodę około 300 000 zł. Pożar powstał wskutek krótkiego spięcia przewodów elektrycznych.

Dr. Antoni Marczyński. 157

NIEWOLNICE Z LONG ISLAND

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

— Nie opieraj się, łotrze! — huknął Tinsel, słysząc zbliżający się szybko gwar głosów i tętent śpiesznych kroków. Hindus uśmiechnął się pod wąsem, co wywołało energiczny sprzeciw drugiego aktora. — Bydlę, chcesz zepsuć wszystko? — syknął mu do ucha. — Chcesz zgnić w więzieniu? Rób mi tu zaraz tragiczną minę i szamotaj się... tylko nie za mocno, idjoto! — dodał.

W drzwiach zderzyli się z gromadą przybyłych. Prawn uśmiechnął się słodko na widok przeciwnika. Siwe oczy Grimshaw'a przeszyły go grotami surowych spojrzeń. Pulaski zajrzał tylko do sali, a widząc, że prócz Tinsela i jego więźnia niema nikogo więcej, cofnął się natychmiast, zabierając z sobą dwóch policjantów. Popędzili szybko korytarzem i niebawem rozległo się wściekłe dudnienie, łoskot, znak, że trójka szturmuje do jakichś drzwi w sąsiedztwie.

— I znowu uprzedziłem kolegę — zaczął Tinsel z brawurą.

— Podziwiam właśnie — odparł Prawn, wskazując na Hindusa — wszędzie nas pan wyprzedza. Naprzykład telegram w sprawie Vortwheela także wcześniej pan wysłał, mr. Sword... Cóż to, koledze? Mdlejemy? Oooo, przykro mi niewymownie — drwił, podchodząc kocim chodem do przeciwnika.

— Dość tego! — rzekł ostro dyrektor Grimshaw — pan, mr. Prawn, zajmie się wyłapaniem pozostałych przestępców, a pana — tu zwrócił się do osłupiałego Tinsela — pana aresztuję w imieniu...

— Mnie?! — wrzasnął i błyskawicznym ruchem wsunął dłoń w kieszeń. Ale w tym momencie spadły na jego ramiona ciężkie łapy dwóch agentów...

Pułaski miotał się po gabinecie Ironfielda jak tygrys w klatce. Przeczucie, czy instynkt mówiły mu, że Betty tu gdzieś należy szukać. Na parterze już był. Tam zaczął. Cela Betty podobnie jak wszystkie inne była otwarta i próżna. Dziewczęta wyprowadzono gdzieś, może wywieziono. Ten fałszywy agent to zdziałał, ostrzegając zbrodniarzy. Przeszukawszy pierwsze piętro, przybył tutaj, aż dopadł zamkniętych drzwi. Wszystkie były na oścież otwarte w całym budynku, prócz tych jedynych. Wyważył je z pomocą dwóch silnych policjantów; sądził, że tu znajdzie Betty i znowu nic, znów zawód. Herszt uciekł, uprowadzając ze sobą swe ofiary.

— Ale którędy uciekł, u licha? — pomyślał Pułaski głośno.

Nagle wydał okrzyk radości. Opukując drugą z kolei ścianę, trafił na miejsce, gdzie były zamaskowane drzwi. Wyłamał je z łatwością i stanął w bardzo ciasnej klatce schodowej. Przywoławszy swych towarzyszów zapalił kieszonkową latarkę i puścił się śmiało w dół. Żelazne stopnie biegły spiralnie, a były tak wąskie, że dwie osoby nie mogłyby iść swobodnie obok siebie. Niebawem stanął w jakiejś piwnicy, zwężającej się w drugim końcu. Czaiła się tam ogromnie głęboka czeluść, jakby ganek podziemny.

— Za mną! — krzyknął, słysząc ciężkie kroki policjantów. Nie czekał aż nadejdą i z latarką w lewej ręce, z rewolwerem gotowym do strzału w prawej, zapuścił się odważnie w tajemniczy, milczący korytarz. Było tu na tyle wysoko i szeroko, że mógł biec bez obawy, iż uderzy się głową o jaki występ.

Na końcu ganku znajdowały się kamienne stopnie. Chłodny powiew szedł z góry, snać zbiegowie zapomnieli w pośpiechu spuścić wieko, zamykając wylot podziemnego korytarza. Pułaski rozejrzał się ciekawie, skoro stanął na górze. Znajdował się w samym środku niewielkiej kępy krzewów. Gdzieś blisko warczały motory spalinowe, głusząc częściowo echa okrzyków i nawoływań. Pułaski przesadził płot z krzaków jednym susem, przebiegł jeszcze kilkanaście metrów, minął zakręt i wpadł wprost na jakiegoś draba, którego przewrócił siłą swego rozpędu. Tuż przed nim znajdowała się maleńka przystań, odgrodzona od morza wałem murem i wielką zakratowaną bramą, którą właśnie otwierano. Duża motorówka z napisem „Baaltis" sunęła właśnie ku bramie. Druga łódź: „Astarte" stała jeszcze przy kamiennem molo, ale silnik jej warczał już wściekle a drewnianą kładkę odciągano właśnie. W otwartych drzwiach kabiny mignęła blada, przerażona twarzyczka Betty Traveler. Wszystko to ogarnął Pułaski jednym rzutem oka i bez namysłu popędził w stronę mola.

— Ruszaaać! — wrzasnął mały Tom, mierząc z rewolweru w nadbiegającego człowieka, którego jeszcze nie poznał. Łódź szarpnęła, dzięki czemu chybił. Zanim zdołał drugi raz pociągnąć za cyngiel, Pułaski wpadł na niego, przesadziwszy zręcznie rozszerzającą się szybko szparę, pomiędzy burtą łodzi, a kamiennym pomostem. Zaczęli się szamotać na pokładzie mknącej ku bramie motorówki, zabezpieczeni przez opancerzoną burtę przed gęstemi strzałami dwóch policjantów, którzy wydobyli się właśnie z podziemnego przejścia i stojąc na molo, prażyli kulami zbiegów.

— Taaarraaach! — trzasnęło coś na dziesięć metrów przed dziobem wyjeżdżającej właśnie z bramy „Astarte". Tumkur który stał obok sternika zrozumiał odrazu, co zaszło. Oto „Baaltis" wpadła wprost na czatującą łódź policji, przecięła ją ostrym dziobem, lecz sama ugrzęzła i przechyliła się na bok. Z wnętrza jej zabrzmiały przerażone okrzyki uwięzionych w kabinie dziewcząt. Policjanci z najechanej motorówki przeskakiwali na pokład „Baaltis" i walczyli z jej załogą. Gdzieś niedaleko trysnął snop światła. To reflektor drugiej łodzi policyjnej. Ujrzano tam już „Astarte" i ulewa kul zadzwoniła na stalowej blasze prawej burty. Sternik, nazbyt wychylony runął martwy na koło sterowe. „Astarte" gnała pełnym gazem na chybił trafił przed siebie...

(Dokończenie nastąpi).

Wiadomości z kraju.

W sprawie reorganizacji i rozwoju szkolnictwa górniczego w Polsce.

W Katowicach odbyła się konferencja w sprawie reorganizacji i rozwoju szkolnictwa górniczego w Polsce. W wyniku dyskusji postanowiono odbyć w najbliższym czasie specjalną konferncję dyrektorów szkół górniczych pod przewodnictwem prezesa Związku Inżynierów Górniczych i Hutniczych woj. śląskiego inż. Gorkiewicza, która ma opracować szczegółowy program i sposób ujednostajnienia typu i programu wszystkich szkół górniczych w Polsce.

Klęska socjalistów w Cieszynie.

W wyniku wyborów do rady powiatowej Kasy Chorych **socjaliści,** zamiast dotychczasowych 15-tu, otrzymali **1 mandat.** Listy przeciwników zdobyły resztę mandatów. Dotąd Pow. Kasa Chorych w Cieszynie opanowana była przez socjalistów.

Burmistrz a interesy miasta.

Piaseczno (pod Warszawą) powzięło projekt wzniesienia potężnego gmachu szkolnego Koszt budowy obliczono na pół miljona, co jest rzeczą trudną do zdobycia dla miasteczka 7-tysięcznego. Postanowiono zatem kupić od Tow Opieki nad Dziećmi murów spalonego w czasie wojny wielkiego gmachu Okazało się jednakże, że mury te po cichu, bez urzędowego przetargu, za niską cenę sprzedane zostały... burmistrzowi miasta Zachodzi pytanie: czemu burmistrz ubiegł miasto i kupił te mury Odpowiedź jest prosta.

Odwilż w górach.

Po kilkudniowym, silnym mrozie nastąpiła odwilż. Niewielka warstwa śniegu zaczyna topnieć; istnieje słaba nadzieja, że znów nastąpią opady śnieżne, ponieważ barometr spada. ,

Mistrz szachowy we Lwowie.

Dr. Alechin. przybywszy do Lwowa, rozegrał 30 partyj szachowych, wygrywając je przeważnie. Dr. Alechina podejmowali szachiści lwowscy bankietem w hotelu „George".

Dyfteryt krtani wśród dzieci.

Lwowskie urzędy sanitarne sygnalizują wzmożenie się licznych zachorowań dzieci na dyfteryt krtani. Z 58-miu zgłoszonych dotychczas chorych zmarło 8 dzieci.

Krwawa tragedja rodzinna w Łodzi.

Młoda matka zabiła dziecko, poczem popełniła samobójstwo.

Przy ul Sienkiewicza w Łodzi mieszkała rodzina urzędnika starostwa grodzkiego, Łuczakowskiego. Między Wiktorem Łuczakowskim, a żoną jego 25-letnią Wiktorją podczas półtorarocznego pożycia małżeńskiego nigdy nie przyszło do nieporozumień. W tych dniach wieczorem, w czasie nieobecności Łuczakowskiego, żona jego zabiła swą 9-miesięczną córeczkę Danutę, a potem rewolwer skierowała w swą skroń.

Jubileusz Związku Drukarzy we Włocławku.

W ub. niedzielę Zawodowy Związek Drukarzy Oddział Włocławski obchodził swój dziesięcioletni jubileusz. O godz. 9 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele O. O. Reformatorów. poczem w sali Stowarzyszenia Rzemieślników i Przemysłowców przy ul. Kościuszki odbyło się zebranie inauguracyjne Zebranie otworzył prezes oddziału włocławskiego p. Feliks Tomaszewski, prosząc na przewodniczącego p. Gotschalka z Warszawy, na sekretarza p. Franciszka Tomaszewskiego Na zebraniu przemawiali p Gotschalk, Kulewski i inspektor pracy p. Kowalik W godzinach popołudniowych goście przyjezdni zwiedzali miasto i Zawiśle. Wieczorem o godz. 7 odbyła się uroczysta akademja. Akademję zagaił słowem wstępnym p. prezes Tomaszewski, który również wygłosił dłuższy, starannie opracowany referat o organizacji drukarzy. Następnie odczytano telegramy gratulacyjne od okręgów: krakowskiego, lwowskiego. poznańskiego. sosnowieckiego i łódzkiego oraz od oddziałów, radomskiego, bydgoskiego, łuckiego, katowickiego i piotrkowskiego. Pozatem na akademji wygłoszono cały szereg przemówień, a mianowicie: p. Gotschalk składał życzenia imieniem zarządu głównego, p. ławnik Kossobudzki p. inspektor Kowalik, p. Skrzyński imieniem zarządu okręgowego w Warszawie, p. Koraluk imieniem oddziału bydgoskiego, p. Makowski imieniem okręgu toruńskiego. W części koncertowej akademja wypadła wspaniale. P. Kruszka odegrał na skrzypcach arję Liszta i serenadę Tosseliego. Pani prof. Jampolska odśpiewała „Zasmucony" i „Na śniegu" Karłowicza oraz „Skrzypki swatem". Na zakończenie p. Trzcińska zadeklamowała dwa wiersze: „Ostatnia szarża" Laskowskiego i „Chłopskie serce" — Konopnickiej.

Coraz zuchwalsze są napady rabunkowe.

Bandyci najwyraźniej drwią sobie z policji.

W zastraszający sposób mnożą się napady rabunkowe Rozzuchwaleni złoczyńcy nie poprzestają już teraz na małych objektach, ale biorą za cel napadów pociągi towarowe itp. Znów kilku bandytów napadło na pociąg towarowy między Węgrzycami, a Podłężem, ściągnęli konduktora z wagonu i ciężko poranili nożami.

Na przechodzącego przez las w Traczu Szymona Wintera napadło dwóch bandytów, którzy zarzucili mu na głowę serdak i zrabowali 5000 zł.

Pod Chełmem dwóch zamaskowanych złoczyńców wdarło się do mieszkania kolonisty Nejmana.

Wszystkie takie napady nie są rzeczą nową i powtarzają się codzień. Trzeba jednakże przystąpić energicznie do zwalczania tej najstraszliwszej epidemji. Rzadko kiedy bowiem natychmiastowe pościgi dają rezultat należyty.

Przeciwko paleniu zwłok zmarłych

W Warszawie w sali T-wa Higjenicznego odbyło się w tych dniach zorganizowane przez Towarzystwo Piotra Skargi zebranie pt. „Po usunięciu krzyży palenie zwłok (krematorja)" Referat na powyższy temat wygłosił ks. dr. Z Choromański, koreferentami byli pp. senator Baliński, poseł Stroński i poseł Bitner. Bardzo licznie zebrani przedstawiciele społeczeństwa, po wysłuchaniu odczytu i przemówień. uchwalili następujące rezolucje:

„Obywatele stolicy państwa, Polacy - katolicy, zebrani w dniu 8 grudnia 1928 roku na wezwanie Towarzystwa im. Piotra Skargi w sali Twa Higienicznego, uchwalają co następuje: Wobec tego, że grzebanie zmarłych jest nietylko tradycyjną formą pogrzebu chrześcijańskiego. lecz nadto formą, odpowiadającą chrześcijańskiej ideologji, — **wszelka próba, usiłująca wprowadzić do rdzennie chrześcijańskiego kraju niezgodne z tą formą palenie ciał, jest sprzeczną z nauką Kościoła katolickiego i obraża uczucia olbrzymiej większości społeczeństwa polskiego.** Ponadto, wobec tego, że zamiar ten staje w sprzeczności z najprostszemi postulatami prawa ogólnego i żadnej korzyści dla higjeny nie przynosi, a pociąga za sobą ogromne koszta i to w chwili, kiedy w kraju naszym tysiące żywych nie mają dachu nad głową, kiedy dla młodzieży brak budynków szkolnych a dla chorych szpitali — ta wyszukana troska o niezwykłe formy pogrzebu zmarłych tłumaczyć się tylko daje **sekciarskiemi zapędami masonerji,** jedynej promotorki tego rodzaju pogrzebów.

Wobec tego zebrani **protestują przeciwko wprowadzaniu w jakiejkolwiek formie palenia zwłok zmarłych.**

Nauka — literatura — sztuka.

O nowy polski hymn narodowy.

Dr. Stanisław Łempicki, prof. uniwersytetu lwowskiego, porusza w „Gazecie Lwowskiej" kwestję nowego polskiego hymnu narodowego. Autor stwierdza, że **„dotychczasowe pieśni, zastępujące hymn narodowy: „Jeszcze Polska", „Rota", „Boże coś Polskę" i „Chorał"** (Ujejskiego) **nie odpowiadają naszemu obecnemu położeniu".** Polsce potrzeba nowego hymnu narodowego. **Hymn ten, „utrzymany w tonie powagi i siły, powinien tchnąć świadomem czuciem wolności** i swobody, pławić się w słońcu radosnej wiary, mocy **i przyszłej potęgi Polski.** Nie powinno być w nim pamięci niewoli, przebytych cierpień, ani żądzy odwetu i nienawiści do wroga.

*

(z) Cenne uwagi prof. Łempickiego niewątpliwie rozważy sąd konkursowy, który za poparciem rządu powinien rozpisać konkurs na nowy hymn narodowy Polski. Tylu mamy wybitnie uzdolnionych poetów i muzycznych kompozytorów, że stworzenie hymnu nie natrafi na trudności...

A po radosnem dziesięcioleciu istotnie już moglibyśmy sprawić sobie hymn nowoczesny.

„Bunt" Reymonta po holendersku.

Na język holenderski przełożył powieść Reymonta „Bunt" literat Issel Scheffer. Przekład ukaże się w dniach najbliższych w pięknem, ilustrowanem wydaniu.

Drobiazgi literackie.

Nowy **tygodnik literacki „Gringoire"** ukaże się w najbliższym czasie. Wśród współpracowników nowego pisma znajdują się: **Marcel Prevost, Dekobra,** Morand, Pierre Mille, Henri Beraud.

M. Piotuchowicz, profesor historji literatury przy uniwersytecie białoruskim w Mińsku wydał **„Zarys historji białoruskiej literatury".**

*

Znany **niemiecki uczony** opublikował niedawno pracę o **Yan Goghu,** obecnie zaś stwierdził, że wśród podawanych przezeń jako autentyczne **obrazów, jest podrobionych około 15;** większa część tych podrobionych obrazów znajduje się już w rękach prywatnych.

Podobną aferę, związaną z **podrabianiem starożytności rzymskich, odkryło w Rzymie.**

* * *

Rząd Rzeszy łoży olbrzymie subsydja na sztukę teatralną. Ogólna suma subwencyj, wypłacanych różnym miastom, wynosi **przeszło 330 miljonów** złotych. W Berlinie trzy teatry miejskie (Opernhaus, Kroll Theater i Schauspielhaus) otrzymują 6 miljonów złotych zapomogi, a **opera w Scharlottenburgu — 3 miljony** złotych.

* * *

W paryskim teatrze „Gaité lyrique" wystawiła doskonała trupa włoska **nową operę Mascagniego p. t. „Il piccolo Marat".** Dyrygował sam kompozytor.

Na marginesie.

Spóźniona gwiazdka dla miejskich urzędników. — Jak się robi drożyznę? — Ze spraw szoferskich. — Bezkarne oszustwa.

Bydgoszcz, 12 grudnia.

Podobno urzędnicy miejscy Bydgoszczy dodatek świąteczny mają otrzymać dopiero 24 grudnia tj. w samą wilję. O ile to jest prawdą, to jest to równocześnie i wielkim nonsensem. W ostatnich kilku godzinach nikt wilji ani gwiazdki nie przygotuje, lub musi jedno i drugie słono przepłacić, bo w dniu tym przecie ceny rosną z minuty na minutę. A także ta niepewność do ostatniej chwili, czy będzie jaka gwiazdka! Pomysł to tak niefortunny, że należałoby go jak najprędzej zmienić.

*

Nie wiemy czy jest jaka ustawa, zabraniająca przekupkom wykupywać od kobiet wiejskich, przybywających na targ tygodniowy ich towar, który następnie ze 100- lub 200-procentowym zyskiem sprzedają ludności miejskiej Np. w ub. sobotę cena za drób dochodziła do fantastycznych wysokości. Mierna kura czy kaczka kosztowała u przekupki prawie 8 zł., podczas gdy przekupka płaciła za nią o 8 rano gospodyniom wiejskim 3—4 zł. Czy to pośrednictwo jest niezbędne? Czy kobiety wiejskie nie mogą swych produktów same sprzedawać? One osięgną lepsze ceny, ludność taniej kupi — a tych kilkanaście pośredników i pośredniczek znajdą bez wątpienia inne sposoby do życia.

*

Wykaz policyjny miasta Poznania donosi, że w listopadzie ukaranych zostało aż 414 szoferów za zbyt szybką lub nieprawidłową jazdę. I dlatego może tak rzadko czyta się w dziennikach o wypadkach samochodowych w Poznaniu.

Podnosząc ten fakt, nie mamy bynajmniej zamiaru wpływać na policję bydgoską, aby ona wobec miejscowych szoferów stosowała jakieś specjalne, surowe rygory. Faktem jednak jest, że w Bydgoszczy stosunkowo więcej jest samochodowych wypadków niż w jakiemkolwiek innem mieście.

*

Skoro zawadziliśmy już o policję, to należy podnieść i taki fakt:

Przychodzi ktoś do policji z doniesieniem, że kupił dom czy gospodarstwo od właściciela, a potem pokazuje się, że ten właściciel realność swoją już przedtem sprzedał komu innemu, nietylko raz, ale często nawet i kilka razy.

Takiemu gościowi policja nasza odpowiada zawsze: skarż go pan do sądu o zwrot pieniędzy.

Otóż tu zachodzi grube nieporozumienie To nie jest sprawa cywilna, tylko karna. O ile są tego rodzaju dane, to takiego oszusta należy natychmiast przytrzymać i o ile możności zabezpieczyć wyłudzone przez niego pieniądze na rzecz poszkodowanego.

Byłoby to niezłym interesem dla różnych drapichrustów, sprzedać jakąś nieruchomość pięć razy, narażając się na to tylko. że będą mieli powództwo cywilne o zwrot pieniędzy, których przecie nikt już od nich nie odbierze!

Żadna ilość drobnych przykrości nie może utworzyć wielkiego zmartwienia, jeżeli weźmiemy sobie za zasadę, nie łączyć ich nigdy razem. Z każdym kłopotem trzeba się rozprawiać z osobna — są one bowiem jak te pręty, które brane pojedyńczo do rąk, z łatwością dają się przełamać, — wtedy, gdy związane razem, stawią opór najsilniejszemu.

(sir Lubbeck.)

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Gajowy postrzelił 14-letnią dziewczynkę.

W tych dniach 14-letnia dziewczynka z Wenecji, powiatu Ostrów przyczołgała się ostatkiem sił do domu, brocząc obficie krwią. Po przewiezieniu jej do szpitala Miejskiego lekarz stwierdził rany postrzałowe obu nóg i ręki. Jak dotąd ustalono, dziewczynka została zastrzelona przez borowego Antoniego Wojtkowiaka. Policja wdrożyła energiczne śledztwo celem wyjaśnienia tego zagadkowego wypadku.

Nowy starosta w Wągrówcu.

Referent starostwa w Poznaniu dr. Kazimierz Rościszewski przeniesiony został na starostwo do Wągrówca.

Wybory do Kasy Chorych we Wrześni.

W wyniku wyborów do Kasy Chorych w powiecie wrzesińskim na listę 1 Z.Z.P. 2275 głosów — 13 mandatów; listę 4 P.P.S. 899 głosów — 5 mandatów, listę 5 urzędnicy i handlowcy 497 głosów — 2 mandaty. Udział w głosowaniu bardzo słaby, oddano jedynie 3671 głosów.

Koronowo.

Z Rady miejskiej. Na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej wybrano do Rady Komunalnej Kasy Oszczędności pp. Ed. Baiera, M. Górzyńskiego, van Blericqa, Ig. Nowaka, St. Kleybora, A. Kopeckiego i J. Graczyka, do komisji rewizyjnej adw. Kosidowskiego, Z. Kleybora i J. Urbanowskiego.

Z teatru więzienia karnego. W dniach 8 i 9 bm. w teatrze miejsc. więzienia karnego odegrali więźniowie dwie sztuki teatralne „Papugi naszej babuni" oraz krotochwilę „Kominiarz i piekarz". W czasie przerw koncertowała dobrze zgrana orkiestra więźniów.

Zmiana własności. Drogerja pod „Krzyżem" własność p. St. Montowskiego, przeszła drogą kupna w ręce p. Mroczkowskiego z Poznania. Nowonabywcy „Szczęść Boże".

Kradzieże. W nocy z 6 na 7 bm. dokonano kradzieży jednej owcy, wartości 60 zł, na szkodę rolnika p. Szczepana Hermana, zamieszkałego w Koronowie-Pieczyska. Zaś w nocy z 10 na 11 bm. włamano się do mieszkania p. Chamier-Gliszczyńskiego w Koronowie, przy ul. Sienkiewicza i skradziono garderobę wartości ok. 1.500 zł.

Bezrobocie. W miejsc. referacie pośrednictwa pracy, zanotowano 98 bezrobotnych.

Szubin.

Teatr Wielkopolski z Poznania odegrał w ub. sobotę w sali Domu Polskiego dramat pt. „Barbara Radziwiłłówna" Alojzego Felińskiego. Zaznaczyć wypada, iż Tow. Pow. i Woj. zyskało przez przedsprzedaż biletów około 130 zł dla biednych na gwiazdkę.

Zawiązało się w Szubinie Kółko sceniczne, które ma na celu szerzenie oświaty przez wystawienie sztuk teatralnych i to na cele dobroczynne. Pierwszą sztukę, którą Kółko sceniczne wyprowadzi, będzie obrazek z życia w 9 odsłonach „Los sieroty, czyli niewinność zwycięża". Czysty zysk przeznacza się na budowę sierocińca w Szubinie.

I Drużyna Harcerska w Szubinie, pod kierownictwem opiekuna p. Wł. Jarockiego, przygotowuje z zapałem do swego dorocznego wieczorku zimowego dwie sztuczki harcerskie oraz żywy obraz. Wieczorek ten będzie połączony z rozmaitemi atrakcjami.

Ochronka św. Józefa w Szubinie urządza w środę dnia 26 bm. w sali hotelu Centralnego przedstawienie gwiazdkowe. Początek punktualnie o godz. 5,30 wiecz. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Ceny miejsc: rezer. 2 zł, I miejsce 1,50 zł, II. miejsce 1 zł. Wstęp na salę 50 groszy. Czysty zysk przeznacza się na ochronkę. Szanowne obywatelstwo miasta i okolicy prosi uprzejmie o poparcie zarząd.

Z Tow. Powst. i Woj. W ub. niedzielę odbyło się miesięczne zebranie Tow. Pow. i Woj., które zagaił prezes M. Dypczyński, protokół odczytał sekretarz K. Waligórski. Uchwalono urządzić w roku bież. gwiazdkę (wspólną) i obdarzyć biednych członków towarzystwa. W skład komisji gwiazdkowej wybrano: p. Paszkieta Stanisława, Ciechnę Marjana, Alwina Aleksandra i Kowalskiego Romana. Z okazji 10-lecia powstania wielkopolskiego uchwalono urzadzić w dniu 27 bm. uroczysty obchód.

Zjazd pracowników kolejek powiatowych województwa poznańskiego.

Z Poznania donosi „Nowy Kurjer":

W sali PZK odbył się w Poznaniu zjazd pracowników kolejek powiatowych Okręgu Województwa Poznańskiego. W obszernej i rzeczowej dyskusji wszyscy obecnie wyrażając swoją niekłamaną radość co do nowo utworzonej organizacji PZK domagali się rewizji panujących stosunków praktykowanych na poszczególnych kolejkach, niedających nawet długoletnim pracownikom najmniejszej gwarancji pracy i płacy. Postanowiono wysłanie delegacji do pana Wojewody przy równoczesnem przedłożeniu rezolucji następującej treści:

Zebrani na zjeździe pracownicy Kolei Powiatowych Okręgu Województwa Poznańskiego w Poznaniu zrzeszeni w PZK uchwalają jednogłośnie następującą rezolucję:

1. Domagamy się przyjęcia regulaminu na wzór Kolei Powiatowych w Żninie w całej osnowie przy uwzględnieniu poprawek, uskutecznionych na dzisiejszym zjeździe przez wszystkie Zarządy kolejek powiatowych Okręgu Woj. Poznańskiego.

2. Domagamy się przeprowadzenia na Kolejach Powiatowych jednolitej systematyzacji stanowisk wedle klasyfikacji pracowników PKP. Dotychczas praktykowany sposób zatrudnienia pracowników na stanowiskach wyższych a opłaconych wedle stawek niższych, winien być w jak najkrótszym czasie zlikwidowany.

3. Domagamy się ustalenia norm zarobków dla pracowników nieetatowych, przewidzianych i stosowanych na PKP.

4. Domagamy się stosowania kilometrowego i dodatku za dyżury nocne oraz premji za wydajność pracy wedle norm ustalonych na PKP oraz procentualną opłatę wszelkich przepracowanych nadgodzin.

5. Domagamy się zastosowania na wszystkich kolejach powiatowych ustawy z dn. 18. 12. 1919 r. o czasie pracy w przemyśle i handlu, obowiązującej od dnia 1. 7. 1920 r. i w związku z tem uregulowania współczynników pracy wedle zasad praktykowanych na PKP.

6. Domagamy się pełnego umundurowania na warunkach przewidzianych dla pracowników na PKP.

PZK i ZZP w docenie słuszności żądań pracowników Kolejek powiatowych, wystąpili już z odpowiednim memorjałem do pana Wojewody.

Pierwszy śnieg.



Nareszcie spadł śnieg, który sprawił dziatwie niesłychaną radość.

Inowrocław.

Echa posiedzenia Rady miejskiej. Jak pisaliśmy, ostatnie posiedzenie Rady miejskiej trwało zaledwie pół godziny, i dla braku quorum zostało rozwiązane. Okazuje się, że była to demonstracja prawicy i centrum, z powodu nielojalności socjalistów. Mianowicie na komisji wyborczej ustalono kandydatury, na które zgodził się i przedstawiciel PPS, p. Warchowski. Atoli ten sam radny na plenum wystawił kontrkandydatury socjalistów. Wobec tego rodzaju postępowania radni wspomniani opuścili salę obrad na znak protestu. Najbliższe posiedzenie Rady odbędzie się dn. 14 bm.

Dzień Harcerza Polskiego. Ub. niedzieli, 9 bm. młodzież harcerska urządziła „Dzień Harcerski". Rano po zbiórce hufce stawiły się w kościele św. Mikołaja na mszę św., którą odprawił kapelan ks. prof. Marlewski, który też wygłosił po nabożeństwie okolicznościowe kazanie. Hufiec żeński przystąpił też do komunji św. Na mieście harcerze kwestowali, sprzedając odpowiednie znaczki. Wieczorem wystawili harcerze komedję Fredry „Damy i huzary", w przerwach grała orkiestra gimnazjalna. Naogół amatorzy wywiązali się ze swych ról dobrze, i całość wypadła zupełnie udatnie.

Wypadki. Przy ul. Św. Wojciecha w fabryce kafli Bussego wynikł w dniu 10 bm. pożar. Dzięki szybkiej pomocy straży ogniowej, pożar nie rozszerzył się zbytnio, a strawił tylko część dachu. Szkody, na szczęście, nie wielkie, lecz znów brak wody na miejscu stał się powodem trudności, jakie należało pokonać, aby dostarczyć wody z miejsc dalszych przy gaszeniu pożaru.

W tym samym dniu targowym rozbiegały się konie pod wieczór przy ul. Dworcowej i w szalonym pędzie poniosły wóz aż do Rynku, gdzie udało się je zatrzymać. Szczęśliwie wypadek ten nie spowodował większej katastrofy.

Widowiska. Na piątek, 14 bm. zjeżdża do nas na występy gościnne Teatr Wielkopolski z Poznania. O godz. 3 po poł. dla młodzieży szkolnej, a o godz. 8,15 wiecz. dla dorosłych wystawiony będzie w Parku Miejskim dramat Alojzego Felińskiego p. t. „Barbara Radziwiłłówna".

Kino „Apollo" wyświetla film wiedeński „Sześć dziewcząt w poszukiwaniu noclegu". Kino „Pałac" daje piękny film polski „Pan Tadeusz". Kino „Salon" wyświetla film „As pikowy". Wreszcie „Stylowy" ściąga widzów dramatem p. t. „Napoleon i Ludwika".

Piękny czyn rzeźników. Z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia zarząd cechu rzeźnickiego podzielił 1000 zł. na cele dobroczynne w nast. sposób: 500 zł na restaurację kościoła N. M. P. 100 zł na budowę kościoła garnizonowego. 100 zł Komitetowi Opieki nad Żołnierzem przy Czerwonym Krzyżu. 50 zł dla dzieci na „Żłóbek im. marszałka Focha" 50 zł dla Tow. Terminatorów. 50 zł na „Dom Harcerza". 50 zł na rzecz Tow. Św. Wincentego a Paulo. 50 zł na zakup mat (chodników) dla kościoła św. Mikołaja. 50 zł na budowę „Domu Rzemieślniczego" w Bydgoszczy. — Pieniądze powyższe zainteresowane osoby mogą odebrać za pokwitowaniem w Miejskiej Kasie Oszczędności w Inowrocławiu.

MAŁE CZYSTE. Z Rady gminnej. Posiedzenie Rady gminnej odbyło się dnia 10 bm. pod przewodnictwem sołtysa Pokornego. Uchwalono bezpłatne mieszkanie na koszt gminy dla pewnej niezamożnej rodziny robotniczej. Czyszczenie dróg bitych w gminie postanowiono przeprowadzić na koszt gminy. W tym celu ma być zaangażowany 1 robotnik.

BUKOWIEC. Grono Przyjaciół Sceny nie zasypia; ub. niedzieli urządziło ono przedstawienie amatorskie w sali p. Czajkowskiego. Zespół amatorski, składający się z pp.: M. Wielbackiego, P. Radzimskiego, E. Wielbackiej, E. Wurmównej i F. Kaczmarkównej odegrał dwie sztuczki sceniczne pt. „Samson i Dalila" i „Kapral, rekrut i jego narzeczona". Grono Przyjaciół Sceny ofiarowało 50 zł na budowę kościoła w Bukowcu, oraz 30 zł na bibljotekę T. C. L.

Kradzieże nie ustają. Do stolarza p. Kąkola włamali się złodzieje i skradli dwa zimowe płaszcze męskie, dwa ubrania, obuwie i bieliznę.

Posiedzicielowi Szczukowskiemu skradziono z szopy rower.

Do posiedzicielki Nitzowej na wybudowaniu wtargnął złodziej i skradł około 300 zł gotówki.

W wiosce Karolewo i Jeziorki, pojawili się złodzieje drobiu. Policja unieszkodliwiła szkodników.

W Błądzimiu okradziono oberżę p. Gruchały z wódek i wyrobów tytuniowych.

Czyj rower? Na posterunku Policji Państwowej znajduje się rower, pochodzący z kradzieży. Prawowity właściciel może się zgłosić po swą własność.

Jarmark gwiazdkowy. We wtorek dnia 18 bm. odbędzie się ostatni tegoroczny jarmark kramny, połączony z targiem na konie i bydło.

KLONOWO. (Kradzieże.) Ub. niedzieli gospodarzowi Józefowi Nitce skradziono z chlewu 10 gęsi. Uciekający złodzieje porzucili miech z 4 gęsiami i nawet ostrzeliwali się.

Wiadomości z Gniezna.

Drugi wykład religijny urządzony staraniem Tow. Czytelni Ludowych, odbędzie się w czwartek dnia 13 bm. o 8-ej wiecz. w auli szkoły handlowej. Referat p. t. „Natura ludzka wobec ostatecznego swego przeznaczenia" wygłosi ks. rektor dr. Żychliński.

Garnizonowe Koło Tow. Wiedzy Wojsk. zwołuje swoje zebranie w piątek, dnia 14 bm. o godz. 7 wiecz. Odczyt p. t. „Czy fortyfikacja stała ma znaczenie?" wygłosi pułk. Mątkowski.

Na „Tydzień Policjanta" złożyli w dalszym ciągu p. B. Różakolski 25 zł, f-a Jarociński 25 zł, dr. Musieł 25 zł, p. Szubert 25 zł, p. mec. Jańczak 10 zł, p. Przybyszewski 10 zł, p. Sujkowski 10 zł i p. Grabianowski 20 zł.

Na ochronkę Św. Wojciecha ofiarował p. Skiera z Dziekanowic 40 ctr. kartofli, p. Chełmicki z Żydowa 30 ctr. kartofli i 25 mendli kapusty, dom. Niechanowo wóz słomy, dr. Taberski 12 świec pogrzebowych, p. Szubertowa 12 ft. obłożenia.

Otwarcie szkolnej wystawy powiatowej, mającej stanowić przygotowawczą wystawę do Powsz. Wystawy Krajowej w Poznaniu, nastąpi w piatek, dnia 14 bm. o godz. 11 przed poł. w hali gimnast. gimnazjum męskiego.

25.000 zł szkody wskutek nieostrożności. W ub. wtorek o godz. 7 rano powstał pożar w fabryce mebli p. Bogajewskiego przy ul. Tumskiej. Pastwą płomieni padła stojąca w podwórzu szopa, w której mieściły się wielkie ilości cieńkich desek. Mimo pomocy straży pożarnej zgorzała szopa wraz z deskami, co spowodowało szkodę blisko 25.000 zł. Pożar spowodowali dwaj chłopcy, którzy w poniedziałek wieczorem wysypali popiół do stojącego tuż przy szopie drewnianego zbiornika ze śmieciami.

Pożary. W ub. piątek o godz. 1 w nocy wybuchł pożar w zagrodzie gosp. Jana Grabowskiego z Psar Wielkich, pow. Gniezno, przyczem spaliła się stodoła z maszynami rolniczemi, zbożem i paszą oraz dom mieszkalny; budynki te wraz z inwentarzem były ubezpieczone na sumę 15.000 zł. Dnia 8 bm. spalił się w Szemborowie pow. Września, chlew na szkodę Kazimierza Samojskiego, wartości około 10.000 zł. Jak ustalono, pożar powstał wskutek nieostrożności domowników. W nocy z 9 na 10 bm. spalił się w Babinie-Huby, pow. Września, stóg łubinu na szkodę Józefa Piachniaka, wartości około 600 zł; przyczyna pożaru nieznana.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 14. bm. włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z Teatru Pomorskiego. W czwartek, dnia 13. bm. o godz. 8 wieczorem „Sen nocy letniej" Arcydzieło Szekspira, otrzymało dzięki staraniom reżyserji i dyrekcji -- tak piękną ramy -- iż stanowczo można je zaliczyć do rzędu najudatniejszych przedstawień obecnego sezonu. W rolach głównych występują pp. Makarczyk, Porębska, Plucińska, Zdańska-Senowska, Erhardtówna, Zdzitowiecki, Sawicki, Zbucki, Jaworski, Pluciński, Dobrowolski, Lenczewski i Jaglarz. Piękne dekoracje wykonane przez art.-malarza p. Makojnika, na których tle przewija się korowód elfów — dają złudzenie prawdziwej, tajemniczej nocy letniej. Tańce układu Ł. Piechotówny, wykonane przez zespół baletowy przy akompanjamencie uroczych melodyj ilustracji muzycznej Mendelsohna, dopełniają sztuki.

W piątek, dnia 14 bm. ostatnie popularne przedstawienie operetki L. Falla pt. „Róża Stambułu".

TORUŃ, 25-lecie prezesa Sądu Apelacyjnego. Z okazji 25-lecia pracy zawodowej prezesa Sądu Apelacyjnego w Toruniu p. Adama Ruszczyńskiego w dniu 11 bm. wszyscy prezesi sądów okręgowych, oraz sędziowie i prokuratorzy z całego niemal Pomorza, oraz wszyscy miejscowi adwokaci składali jubilatowi życzenia. W imieniu zebranych przemawiał do jubilata wiceprezes Sądu Apelacyjnego p. Agenor Frendel, który w pięknych słowach scharakteryzował zasługi jubilata zarówno za czasów niemieckich, jak i za czasów polskich. Również i urzędnicy sądu i prokuratury złożyli życzenia czcigodnemu jubilatowi.

Odznaczenie. Komendant Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej komandor p. Frankowski odznaczony został złotym „Krzyżem zasługi". Dyrektor nauk tejże szkoły p. kpt. Kossowski, srebrnym „Krzyżem zasługi".

Uroczystość wprowadzenia w urząd nowych proboszczów w Toruniu. Dnia 8 bm. odbyła się w parafji N. M. Panny podniosła uroczystość wprowadzenia w urząd nowego proboszcza, ks. prałata Kirsteina, który objął probostwo po ks. prob. Kozłowskim, przeniesionym na własne życzenie do parafji św. Jakóba. Aktu wprowadzenia dokonał ks. prałat Kasyna z Lubawy. Mszę św. uroczystą w asyście licznego duchowieństwa celebrował ks. prałat Kirstein, kazanie okolicznościowe wygłosił ks. proboszcz Gołomski z Mokrego. Uroczystość ta wypadła wspaniale, gdyż przyczynił się do tego również przypadający na ten dzień odpust. Drugi uroczysty akt introdukcji nastąpił dnia 10 bm. w kościele św. Jakóba, gdzie oddano parafję w opiekę ks. dziekanowi Kozłowskiemu.

Zjazd księży dekanatu toruńskiego. Dnia 10 bm. odbył się zjazd księży dekanatu toruńskiego, który dokonał wyboru delegatów na synod diecezjalny, mający się odbyć jeszcze w bież. roku w Pelplinie. Wybrani zostali jako delegaci ks. Hasse, proboszcz z Papowa Toruńskiego i ks. Marchlewski, proboszcz z Łążyna.

Zderzenie tramwaju z furmanką. Dnia 10 bm. zderzył się tramwaj prowadzony przez motorowego Ignatowicza Antoniego z furmanką firmy Herman Thomas, którą jechał woźnica Dendalski Marjan. Wskutek zderzenia została uszkodzona latarnia przy tramwaju.

Zderzenie samochodów. Dnia 10 bm. zderzyły się na Rynku Nowomiejskim 2 samochody. Jeden prowadzony przez szofera Dąbrowskiego Bronisława, zam. Bydgoska 80 i drugi prowadzony przez szofera Sikorskiego Włodzimierza, zam. w Radowicach pow. Lubawa. Winę zderzenia ponosi szofer Sikorski.

Pod kołami samochodu. Bagiński Zdzisław lat 22, zatrudniony w Tow. Przem.-Handl. przy ul. Szerokiej, został najechany na Rynku Nowomiejskim przez samochód, prowadzony przez Reiwera Bronisława, zam. w Brzozowie pow. Chełmno. Bagiński został silnie pokaleczony w głowę.

Kradzieże. Górskiej Romanie, zam. przy ul. Mickiewicza 109, skradziono 190 zł gotówki. Siódmiakowi Jerzemu, zam. przy ul. Mickiewicza 120, skradziono około 1000 zł. Bandurskiemu Walerjanowi, zam. przy ul. Studziennej 17, uszkodzono rzeczy wartości 400 zł. Müllerowi Wiktorowi, zam. przy ul. Koniuchy 12, skradziono gotówką 200 zł, 2 weksle po 200 zł oraz portfel z dokumentami. Kulakowskiej Rozalji, zam. przy ul. Szerokiej 26, skradziono torebkę damską z zawartością 250 zł. Augustowskiej Marji, zam. w Kroli, pow. Lipno, skradziono masło. Sprawcą okazał się niej Rogowski, któremu masło odebrano. Kocielskiej Franciszce, zam. przy ul. Mickiewicza 80 skradziono 108 zł gotówki. Rzeckiej Ludmile, zam. przy ul. Mickiewicza 80 skradziono 108 zł gotówki. Jankiewicz Leon, zam. w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 81, doniósł, że został oszukany na sumę 100 zł przez J. Krawca ze Złotoryi.

Kradzież kur i gęsi. Dnia 8 bm. włamali się nieznani sprawcy do posiadłości Wilhelma Vogla w Brzeczce pow. Toruń i skradli 9 gęsi oraz 15 kur. Szkoda wynosi 150 zł.

Pobicie. Migacza Karola, zam. we Wrzosach, pow. Toruń pobito w restauracji Krupki przy ul. Grudziądzkiej. Sprawcami pobicia są: Wojka Bronisław i Stolowa Fryderyk.

Pożar. Dnia 7 bm. powstał pożar w mieszkaniu Kilichowskiego Franciszka przy ulicy Grudziądzkiej 1-3, który zniszczył ścianę drewnianą. Pożar powstał od pieca kaflowego. Straty wynoszą 800 zł.

Przymusowa kąpiel w Wiśle. Dnia 11 bm. wpadł do Wisły Hajdyma Marjan, zam. przy ul. Derdowskiego 2. Hajdyma został wydobyty z wody przez robotników firmy Rudzki i odstawiony do domu.

Nowe kino. Pan Dworkowski, właściciel kina „Pan" i wypożyczalni filmowej w Bydgoszczy, przystąpił do budowy nowego kina w Toruniu, które otwarte zostanie w połowie stycznia. Kino to mieścić się będzie przy ul. Strumykowej i obliczone jest na 600 miejsc.

Kino „Żołnierskie" daje ciekawy film amerykański pt. „**Knockout**" (książę pięści). Po nadto komedja pt. „Bomba śmiechu".

„**Światowid**" demonstruje czarujący dramat pt. „Symfonja zmysłów". Ponadto komedja.

„**Pan**" wyświetla rozkoszną komedję p. t. „Łzy i śmiech Wiednia". W roli głównej Mady Christian. Do tego nadprogram.

Zjazd oświatowy T. C. L. w Pelplinie.

W Pelplinie odbył się wielki zjazd oświatowy T. C. L., zwołany przez sekretarjat grudziądzki. Po nabożeństwie, odprawionem przez ks. prał. Dembka, w sali p. Zawadzkiego rozpoczęły się obrady. Zjazd zaszczycił swą obecnością ks. biskup Okoniewski, zagaił go zaś ks. dyr. Ludwiczak z Poznania, wskazując na wyniki pracy T. C. L. w ubiegłem dziesięcioleciu. Majątek T. C. L. wynosi zgórą 1 miljon zł, obrót roczny 3 milj. powstały 3 uniwersytety ludowe, w Katowicach buduje się dom oświatowy, ma się budować w Poznaniu, Działdowie etc.

W pięknych słowach przemówił ks. biskup Okoniewski o znaczeniu książki, poczem zjazdowi udzielił swego błogosławieństwa. Po odczytaniu nadesłanych telegramów sekretarz T. C. L., Nowiński z Grudziądza, odczytał sprawozdanie roczne z działalności poszczególnych komitetów powiatowych. T. C. L. posiada na Pomorzu 288 bibljotek, składających się z 60 780 książek. Ogólna liczba czytelników dochodzi do 14 000 osób.

Po referacie uczestnicy zjazdu zwiedzili wspaniałą katedrę oraz bibljotekę seminarjum.

Po przerwie obiadowej wygłosił ks. dr. Łęga referat na temat „Regjonalizm w ramach T. C. L.", poczem dokonano wyboru 15 członków do Rady Okręgowej, na której czele stanął ks. Dembek. Zjazd zakończył się owacją dla współtwórcy T. C. L. ks. Ludwiczaka.

Bandyckie napady w Borach Tucholskich.

Krwawa zemsta na tle porachunków osobistych.

W okolicach Bożechowa, nadleśnictwie Wisły i Twardego Dołu, rosną wielkie lasy. Mieszkańcy borów trudnią się przeważnie kłusownictwem i żyją z kradzieży leśnych.

Są oni prawdziwym postrachem dla spokojnej i rolniczej ludności, zamieszkałej w Bożechowie i w Piecach. Na kradzieże leśne wybierają się całemi bandami, leśnicy boją się ich jak ognia.

Charakterystyczne, że między Zblewem i Czerskiem niema ani jednego posterunku policyjnego. Nic dziwnego, że rozprawy nożowe, i napady bandyckie są tam na porządku dziennym. Lekarz ze Zblewa dr. Dzienciol nieraz już zszywał poranione nożami łby.

Cała okolica jest sterroryzowana przez szajkę bandycką, która hula dotąd zupełnie bezkarnie.

W dniu wczorajszym sławni bracia Szramkowie i Wolkowski napadli w restauracji w Piecach na Truścińskiego, który otrzymał trzy poważne rany w głowę i jedną głęboką w plecy. Przybyły na miejsce zbrodni lekarz, opatrzył nieszczęsną ofiarę zwyrodniałych kłusowników.

Istnieje słaba nadzieja, ażeby Truścińskiego można było utrzymać przy życiu.

W ciągu stosunkowo niedługiego okresu czasu jest to już dwunasty zkolei wypadek bandyckiego napadu, na bezbronne ofiary.

Z nożem na prokuratora i lekarza.

Lekarz ze Zblewa, p. dr. Dzienciol, oraz prokurator przy Sądzie Okręgowym w Starogardzie, urządzili wspólnie wycieczkę w piękne leśne ustronia. W powrotnej drodze wstąpili do małej restauracji w Bożechowie.

W pewnej chwili wszedł do knajpy sławny w okolicy kłusownik i zawadiroga, Moczyński.

Gospodarz nie chciał mu sprzedać wódki, ponieważ w sobotę istnieje zakaz wyszynku.

Odmowa ta rozjątrzyła kłusownika. Moczyński wyjął nóż, grożąc przebiciem każdemu, kto mu pod rękę wpadnie.

P. dr. Dzienciol i p. prokurator Mantel siedzieli w sąsiednim pokoju. Gdy posłyszeli wielki hałas i tumult, weszli do głównej sali.

Dr. Dzienciol znał dobrze Moczyńskiego. Wszak nieraz zszywał mu już najrozmaitsze części ciała, poranione w czasie bójek i rozpraw nożowych.

Pomimo to Moczyński z nożem w ręku rzucił się na lekarza i prokuratora, którzy ocaleli jedynie dzięki szybkiej decyzji i przytomności umysłu.

Na zarządzenie Prokuratury Moczyński został zaaresztowany.

Tuchola.

Echa rocznicy powstania listopadowego. Celem uczczenia rocznicy powstania listopadowego odbyło się w ub. sobotę w lokalu p. Marjanowskiego uroczyste posiedzenie oddziału Zw. Obrony Kresów Zach. Zebranie zagaił prof. Guss. Referat okolicznościowy wygłosił prof. Nowaczyk.

Obchód gwiazdkowy szkoły powszechnej. Grono nauczycielskie szkoły powszechnej i wydziałowej urządza w niedzielę dnia 16 bm. w sali „Browaru" obchód gwiazdkowy. Dochód przeznacza się na akcję dożywiania, oraz na dary gwiazdkowe dla biednej dziatwy.

Wśród towarzystw miejscowych. W ub. niedzielę, odbyło się w lokalu p. Pawelskiego zebranie Koła Zw. Inwalidów Woj., liczącego około 100 członków z p. Pawelskim, jako prezesem na czele. Inwalidzi radzili nad swą ciężką dolą. Postanowiono urządzić kwestę na terenie miasta i powiatu, na urządzenie gwiazdki dla swych członków. Na kwestarzy wybrano pp.: Pawelskiego, Pacera i Włocha. Wieczorek odbędzie się w lokalu p. Pawelskiego. — Tej samej niedzieli odbyło się w lokalu Strzelnicy zebranie Stow. Młodzieży Polskiej Nowej Tucholi. Na zebraniu tem dotychczasowy prezes Stowarzyszenia p. Tomasz Ligma, urzędnik pocztowy, wskutek przeniesienia go do Kotomierza pod Bydgoszczą, złożył prezesurę, którą dzielnie sprawował. Za jego działalności Stow. znacznie się rozwinęło, a obecnie przystępuje do założenia własnej bibljoteczki. Młodzież zwraca się z apelem do szerszych sfer obywatelskich o ofiarowanie zbędnych książek. Zastępcą prezesa Stow. jest p. Wilkiewicz. — W poniedziałek odbyło się w lokalu p. Ziółkowskiego, zebranie miejsc. Tow. Kupców Samodzielnych, którego prezesem jest p. St. Janeczkowski. Na zjazd delegatów odbyć się mający 27. bm. w Grudziądzu wybrano pp. Janeczkowskiego i Lamparskich. W wolnych wnioskach zaproponował prezes urządzenie w czasie karnawału zabawy i to w dniu 16 stycznia. Do komitetu zabawowego wybrano pp.: Marciniaka, Wienckowskiego, Ziółkowskiego, Frydrychowicza, Maćkowskiego i t. d.

Chełmża.

To i owo. Kołodziej Irich (Niemiec), posprzeczał się w hakatystycznej kuźni — restauracji O. Trentta przy Rynku, z konfratrami, wypadł na Rynek i rozpoczął strzelaninę z rewolweru. Na szczęście nikt z licznych spacerowiczów nie poniósł szwanku. „Strzelcem" zajęła się policja.

Od 1 stycznia 1929 r. wyłączony zostanie z tut. urzędu skarbowego oddział dla spraw stemplowych i przeniesiony z powrotem do Torunia.

Chełmno.

Z życia towarzystw. Tow. śpiewu „Moniuszko" przygotowuje się obecnie do występu w czasie świąt w kościele. W ub. niedzielę odbyło się zebranie Tow. Mężczyzn Kat. w auli szkoły chłopców. Towarzystwo, które istnieje dopiero miesiąc, liczy już ponad 200 członków. Na zebraniu niedzielnem wygłosił treściwy referat ks. prob. Bączkowski. Dzień wspólnej komunji św. ustalił ks. proboszcz na niedzielę dnia 23 bm.

Z parafji. W niedzielę dnia 2. bm. odbyła się piękna parafjalna uroczystość dla dzieci. Mianowicie członkowie Stow. Dzieciątka Jezus przystąpili rano do wspólnej komunji św. a po południu odbyło się uroczyste błogosławieństwo, podczas którego przemówił do dzieci tut. ks. proboszcz.

Wieczornice. Szkoła żeńska powszechna urządziła dnia 8 bm. z inicjatywy p. Streńskiego wieczornicę. Uczennice deklamacjami i śpiewem oraz pięknie odegraną komedyjką o św. Mikołaju, zyskały poklask publiczności.

Żeńska Młodzież Kat. urządziła w niedzielę dnia 9 bm. na rzecz odnowienia fary przedstawienie, które wypadło bardzo pięknie.

Zmiana właności. Dom przy ul. Wodnej 23 nabył od p. Wygralaka p. Wincenty Podralski za 15.000 zł. Nieruchomość przy Tor. Przedmieściu nr. 13, nabyła od p. Gierszewskiego p. Wiktorja Burdak z Klamrów za 6800 zł.

Starogard.

Panama węglowa w miniaturze. Niesumienny woźnica zakładu przewozowego p. Hinca od kilku dni woził węgiel z dworca do zakładu Reiffeisena. Kilka fur z węglem sprzedał on pewnemu rzeźnikowi. Kradzież wykryto. Przy tej sposobności zostały wykryte dawne grzechy woźnicy, a mianowicie dzierżawca bufetu w restauracji Vorbach również miał zakupić kilkadziesiąt centnarów. W powyższą aferę zamieszany jest podobno syn p. Hinca, sławny w Starogardzie z rozpraw nożowych.

Akademja. Tow. śpiewu im. św. Cecylji urządziło uroczystą akademję. Referat o Schubercie wygłosił dyrygent p. Lesiński. Chór odśpiewał kilka pięknych pieśni. P. K. wygłosił referat o 10-leciu istnienia niepodległej Polski, oraz o wszechsłowiańskim zjeździe śpiewackim. Akademja zakończona została przemówieniem prezesa Maciejewskiego, który wzniósł okrzyk na cześć Prezydenta Mościckiego i Marszałka Piłsudskiego.

Tczew.

W potrzasku. Urzędnicy Straży Granicznej przytrzymali na dworcu dwóch gdańskich obywateli z towarem galanteryjnym niemieckiego pochodzenia, wartości około 1000 zł.

Komisja do badania pojazdów samochodowych. Właściciele pojazdów mechanicznych, prywatnych i zarobkowych, których dowody rejestracyjne ważne są do dnia 31. bm. winni w czasie do 14 stycznia uzyskać przedłużenie ważności dowodu na dalszy okres czasu. Komisja dla badania pojazdów i egzaminowania kierowców będzie urzędowała w Tczewie dnia 22. bm.

Podwieczorek harcerek. W ub. niedzielę w gimnazjum żeńskim odbył się podwieczorek na cele harcerstwa żeńskiego. Koncertował kwartet dyrygenta p. Krysza. Chóry i deklamacje przy kolach sceniczne i rozmaitych innych atrakcjach, dopełniały całości. Bufet był suto zastawiony i po cenach bardzo przystępnych, publiczności było bardzo dużo. Komitetowi z p. Dytkiewiczową na czele należy się uznanie.

Ostrzeżenie. W nocy z 21 na 22 ub. m. dokonano włamania do budynku stacyjnego Kalthof, gdzie skradziono kasetkę żelazną ze stemplami stacyjnymi, datownikiem oraz blokiem biletów blankietowych od Nr. 9759 do nr. 9800. Ostrzegamy sfery kupieckie przed możliwemi oszustwami przez użycie przez złoczyńców sfalszowanych listów przewozowych i t. p.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 13 grudnia 1928 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Łucji, Otylji, Bertolda.
Jutro: Nikarego, Spiridjona, Izydora.
Wschód słońca: godz. 8,08.
Zachód słońca: godz. 15,41.

DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku, 10. bm. do poniedziałku, 17. bm. dyżurują:
1) **Apteka Centralna**, ul. Gdańska;
2) **Apteka pod Lwem**, Okole.

Wypożyczalnia książek „Lektor", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739.

TEATR MIEJSKI.

W dniu dzisiejszym „Paganini".
W piątek o godz. 7½ wiecz. **„Głupi Jakób".**
W sobotę „Cygańska Miłość".
W niedzielę o godz. 4 popoł. **„Noc w Wenecji".**

Słońce wyjrzało z za chmur — podeschło trochę — więc poszedłem na przechadzkę za miasto.

Z daleka widzę — na szosie stoją trzy baby, machają żywo rękami i o coś się zawzięcie kłócą.

Podchodzę bliżej i słucham. Baby wracają do domu, do wsi, i nie mogą się pogodzić, jaką obrać drogę.

— Chodźmy szosą — mówi jedna — dłużej się idzie, ale droga dobra.

— Poco drogi nakładać — tłomaczy druga — kiedy polem na szagę prędzej zajdziemy.

— A ja mówię — upiera się trzecia — aby poczekać, aż mleczarek będzie wracał z miasta, to się z nim zabierzemy.

Poszedłem dalej. W jakie pół godziny wracam, a baby stoją jeszcze na tem samem miejscu i dyskutują dalej.

Domyślałem się z tego, że zwyciężyła jednak ta trzecia koncepcja i baby czekają na mleczarka.

Tymczasem omyliłem się. Podszedłszy bliżej, słyszę dalszy ciąg tej samej kłótni.

— Byłybyście mnie posłuchały i poszły szosą, to już byłybyśmy doma. Szosa gładka jak miska...

— A kiedy bez pole bliżej jest!

— Trza było siadać, jak mleczarek chciał nas zabrać, a nie certolić się. Oj głupie! głupie!

Ładna historja — pomyślałem sobie i skierowałem się ku miastu.

Ale długo jeszcze dochodziła mnie ta kłótnia, coraz żywsza i coraz głośniejsza. I przyszło mi na myśl, że nasze stronnictwa polityczne są żywem odbiciem tych trojga bab. I one zdążają do jednego celu, tylko nie mogą się zgodzić na wybór drogi i środków. Stoją więc na martwym punkcie, kłócą się i nawzajem sobie wymyślają.

— **Wykłady religijne Ligi Katolickiej.** Drugi aktualny wykład religijny w Adwencie z ramienia Ligi Katolickiej wygłosi w piątek, dnia 14 bm o godz. 8-mej wieczorem w Domu Katolickim na Wilczaku, ul. Miedza 2, ks. prof. Hanelt, na temat **„O spirytyźmie".** Następnie czytanie Pisma św. (Dzieje Ap. R. 11). O liczny udział uprasza zarząd.

— **Bezpłatne bilety do Poznania na dzień 27 grudnia.** Ministerstwo Spraw Wojskowych przyznało około **600 biletów bezpłatnych** na przejazd koleją do Poznania wojskowym, którzy brali udział w powstaniu. Zgłoszono również wniosek, by podobnie jak na uroczystości ogólno-państwowe w dn. 11. 11. w Warszawie, przyznano i na przejazd do Poznania wszystkim organizacjom należącym do Federacji bezpłatne bilety kolejowe.

— **Znaleziono walizkę.** Jeden ze współpracowników naszych znalazł w nocy 11. b. m. używaną walizkę z zawartością.

Odebrać ją można w porze obiadowej w naszej ekspedycji, przy ulicy Poznańskiej nr. 29-30.

— **Przysięga nowych Sodalisów w kościele Klarysek.** Wspaniała uroczystość odbyła się w ub. sobotę, w święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marji P. w kościele Klarysek, gdzie zostało pasowanych na rycerzy marjańskich 21 uczniów gimn. Klasycznego. Po wzniosłem przemówieniu ks. Wróblęwskiego, diecezjalnego moderatora Sodalicyj Marjańskich i po złożeniu przysięgi przez nowych Sodalisów, została odprawiona uroczysta Msza św., którą celebrował w asyście księży pref. Zielińskiego i Różka — ks. Wróblewski. Podczas Mszy św. pienia muzyczne wykonali: p. Majewska oraz członkowie gimn. kółka muzycznego. Równocześnie byli przyjmowani Sodalisi gimn. Kopernika.

— **Zamiast wieńca na trumnę śp. radcy Itały** personel techniczny Teatru Miejskiego w Bydgoszczy złożył w redakcji 38 zł na sieroty po poległych wojakach w Bydgoszczy.

— **Kino Szkolne miasta Bydgoszczy** w szkole wydz. męskiej urządza przedstawienia kinowe w sobotę, dnia 15 bm. poczynwszy z następującym programem: 1) Plantacja drzew pomarańczowych; 2) Kangury; 3) Triumf Maharadży — z Albertinim w 10 aktach; 4) Komedyjka.

Porządek zwiedzeń: **Sobota** o godz. 3-iej: szkoły powszechne, wst. 15 gr, o godz. 5-ej: młodzież żeńska, wst. 30 gr. — **Niedziela:** o godz. 2,30: niższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr, o godz. 4-tej: wyższe klasy szkół średnich, wst. 20 gr, o godz. 5,45: wyższe klasy gimnazjalne, wst. 30 gr. — Podczas przedstawień sporządzać się będzie zdjęcia filmowe na Powszechną Wystawę Krajową.

— **Cofanie się liczby urodzeń.** Sprawozdania statystyczne miasta Bydgoszczy wykazują za rok 1926 urodzeń żywych i martwych razem 2992, w tem 372 nieślubnych. W roku 1927 mimo wzrostu liczby mieszkańców o 2745 dusz, urodzeń było tylko 2789 (w tem 321 nieślubnych). Znamienne są liczby urodzeń nieślubnych. Kiedy przed stu laty w Bydgoszczy co 25-te dziecko było nieprawego łoża, obecnie jest niem prawie co dziesiąte!

— **Kurs jazdy konnej P. W.** Powiatowy Komendant P. W. Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zawiadamia, że Klub Jazdy Konnej urządza kurs jazdy dla: a) Członków Towarzystwa P. W. i b) Młodzieży szkół średnich męskich i żeńskich. Naukę jazdy konnej prowadzi się systematycznie pod kierownictwem stałego instruktora (zawodowego ujeżdżacza) w dniach i godzinach, które będą uregulowane przez Gospodarza Klubu, stosownie do życzeń i frekwentantów we własnej ujeżdżalni. Młodzież szkół średnich będzie korzystać bezpłatnie z koni wojskowych, a inni członkowie P. W. mogą korzystać z koni Klubu Jazdy Konnej za opłatą 3-ch zł za lekcję. Hufce szkół średnich, które jeszcze zgłoszeń nie nadesłały oraz Towarzystwa P. W. i Kluby Sportowe zechcą przesłać zgłoszenia swych członków do Powiatowej Komendy P. W. na miasto Bydgoszcz (Magistrat, ulica Farna).

Wystawa obrazów.

Otwarta codziennie od godz. 10-tej rano do 7-mej wieczorem w sali Domu Katolickiego (ul. Grodzka 20) wystawa obrazów warszawskich artystów malarzy, cieszy się nadal coraz większem, z dnia na dzień rosnącem, powodzeniem. Już niemal cała elita inteligencji tutejszej zwiedziła ją, podziwiając cały szereg pierwszorzędnej wartości dział sztuki plastycznej. Do skompletowania całości tej wystawy przybyły jeszcze: precyzyjnie wykonana główka hucułki Michała Borucińskiego, zdobywcy złotego medala na konkursie Tow. Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie, — fragment Starej Warszawy Zdzisława Jasińskiego i uzupełniona została kolekcja prac prof. Jana Olszewskiego, autora pięknej „Wiosny w Szczawnicy", „Ogródka w Milanówku pod Warszawą" i in., przepojonych słońcem i owianych ciepłem letniej pogody, pejzaży.

Zapisy na pogadanki o malarstwie w większych kompletach t. zw. wycieczek, przyjmowane są w sali Domu Katolickiego na wystawie.

W razie liczniejszej znów frekwencji w niedzielę o godz. 1,15 po poł. dla osób zwiedzających za opłatą biletu wejścia wygłaszana będzie specjalna prelekcja.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy się przyczynili do upiększenia naszego obchodu, poświęconego uczczeniu wielkich rocznic narodowych, szczególnie zaś pp. kapitanowi **Kulwieciowi**, redaktorowi **Konarskiemu, Marcie Jankowskiej** oraz **Zimmerównie**, redaktorowi **Ryszewskiemu** i p. **Tobiaszownie** oraz świetnemu **Chórowi Kolejarzy Polskich** i jego dyregentowi **Kabacińskiemu** składamy na tej drodze imieniem wszystkich członków serdeczne

„Bóg zapłać!"
Zarząd Okręgowy Chrześcijańskiego Zjednoczenia Zawodowego.
Bigoński, prezes. Grobelski, sekretarz.
Gordon, skarbnik.

„Na wymiarze".

Przedstawienie amatorskie u Klejnerta.

Dnia 8 bm. wystawiło kółko amatorskie im. Bogusławskiego przy Tow. św. Ignacego w sali p. Klejnerta dramat ludowy p. t. **„Na wymiarze".** Dramat nader interesujący, wykazuje niedolę starego ojca, który za życia zapisał majątek synowi, co spowodowało lekceważenie sobie ojca i złe traktowanie ze strony synowych. Gra amatorów naogół dobra. Na wyróżnienie zasługuje p. Waliszewski w roli Kubusia, który jako młody amator grą swą i werwą, wzbudził podziw wszystkich. Dalej pp. Szyszkowska w roli Kasi i Suplicka w roli Zosi wykonały role nader udatnie. Role Wojtka i Janka dobrze obsadzone, jednakowoż panowie nie odtworzyli w zupełności typu chłopów wiejskich. Janek nie ograniczał się w swej roli. Dobrze odzwierciedlił nam p. Waligórski typ starego chłopa wiejskiego, Michała. Pp. Urbański w roli sołtysa i Strzałkowski w roli doktora dobrzy.

Dramat odegrano ku ogólnemu zadowoleniu publiczności. Reżyserował p. Kwiatkowski.

Dawid oszukał Itera.

Abraham Dawid, zamieszkały przy ulicy Łokietka 28, zawarł umowę handlową z firmą Iter Ponczer, znajdującą się przy ulicy Długiej nr. 65, według której to umowy Ponczer zobowiązał się dostarczać Dawidowi towary do sprzedaży komisowej. Przez jakiś czas panowała zgoda między obu kupcami, bo Dawid rzetelnie oddawał P. pieniądze ze sprzedaży towaru, czem zyskał sobie takie zaufanie u Ponczera, że ten nie zawahał się dać Dawidowi na jego życzenie większą ilość towaru, bo aż za 1800 zł. Lecz teraz Dawid okazał się grubo „niedelikatnym", bo pieniędzy swemu wierzycielowi nie oddał, lecz ładnie schował sobie do kieszonki; postępując w myśl przysłowia, które mówi: „spaść z konia, to z dobrego", puścił jeszcze w obieg dużą ilość weksli, których nie tylko, że w terminie nie wykupił, ale pobrał u różnych firm towary na świeże weksle, nie mając na nich pokrycia. Sprawa oparła się o prokuraturę.

Komitet Floty Narodowej.

Na posiedzeniach Komitetu Obchodowego 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej rzucono piękną i rozumną myśl przekształcenia (po zlikwidowaniu powyższego komitetu) go w Komitet Floty Narodowej. Jakoż dnia 11 bm. o godz. 20 zebrało się grono zaproszonych obywateli i myśl tę urzeczywistniono wyborem prezydjum, do którego weszli pp.: starosta dr. Bereta, wiceprezydent dr. Chmielarski, gen. Thommée i ks. prałat Malczewski — tudzież Komitetu Wykonawczego z nast. członkami: pp. ppułk Polniaszek (przewodniczący), red. Teskowa, ppułk. Polniaszkowa, major Arciszewski, Żmudziński, prof. Podgórski, Krasicki i Śliwiński.

Po zagajeniu zebrania przez p. dyr. Kwiatkowskiego referował cele i zadania Komitetu p. ppułk. Polniaszek, podnosząc nader wielkiej wagi znaczenie floty polskiej zarówno dla państwa, jak i dla obywatelstwa, a już szczególnie dla interesów sąsiadów Bałtyku tj. nas Bydgoszczan. Za sam tylko rok 1926 — mówił referent, opierając się na danych statystycznych — z powodu braku własnych statków, zaprzepaściliśmy w obce ręce 375 miljonów złotych, nie licząc strat ewentualnych zarobków w razie posiadania własnej floty handlowej.

Przerażająco wielka ta suma oddziała niewątpliwie z dobrym skutkiem na bydgoskich i okolicznych obywateli i przekona ich o olbrzymiej doniosłości floty w życiu gospodarczem. Podobnie jak L. O. P. P. pracuje bezustannie nad ulepszeniem i wzbogaceniem obrony przeciwgazowej i przeciw atakom aeronautyki nieprzyjacielskiej, tak flota ma być naszą tarczą na morzu, a flota handlowa ma nam torować drogę do dobrobytu. Zły to obywatel polski, który nie chce zrozumieć tak ważnej roli floty narodowej, a bardzo nierozsądny ten, który tego nie pojmuje

Stwórzmy w Bydgoszczy Giełdę Pracy!

Apel do ojców miasta.

Zarząd główny Funduszu Bezrobocia uchwalił jednomyślnie, na wniosek prezesa T. Szubartowicza, wyrazić gorące podziękowanie **Radzie Miejskiej i Magistratowi m. Poznania** za bezinteresowne ofiarowanie Funduszowi Bezrobocia na własność **placu o powierzchni 3.500 m. kw.** pod budowę w tem mieście **własnego gmachu,** w którym będą się mieścić: Obwodowe Biuro F. B., Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy, Giełda Pracy i biura Inspekcji pracy.

Wszystkie wymienione wyżej instytucje znajdują się obecnie przeważnie w lokalach prywatnych, kosztownych, ciasnych, bardzo często niehigjenicznych, nie odpowiadających pod żadnym względem wymaganiom, stawianym do współczesnego warsztatu pracy umysłowej, co wpływa oczywiście ujemnie na wydajność pracy urzędników i sprawność działania instytucji. Decyzje władz Funduszu Bezrobocia **budowania własnych gmachów,** należy z tego względu przyjąć z wielkiem uznaniem, tembardziej, że wykonanie tego projektu **da zatrudnienie poważnej liczbie robotników** budowlanych i zwiększy zapotrzebowanie na rynku pracy **materjałów budowlanych,** przyczyniających się nieco do **ożywienia przemysłu.**

Komorne opłacane za dotychczasowe lokale, będzie służyć na amortyzację kosztów budowy, a po zamortyzowaniu będzie stanowić zysk F. B., jako procent od włożonego w budowę kapitału.

Ponieważ w każdym razie jest pożądane, by koszt budowy tych gmachów wyniósł jaknajmniej i, ponieważ zdobycie odpowiedniego pod budowę placu stanowi rzecz nieraz niezmiernie trudną to jasnem się staje, że dar m. Poznania jest bardzo cenny, a tem cenniejszy, że ma on nietylko znaczenie materjalne, ale również moralne jeżeli przyjąć pod uwagę, iż samorządy są najpoważniejszymi współpracownikami F. B na polu walki ze skutkami bezrobocia.

Obywatelski czyn władz stolicy Wielkopolski jest przejawem harmonijnej współpracy F. B z samorządem Poznania, stanowi wyraz dobrze zrozumiałego interesu społecznego i państwowego oraz daje Funduszowi Bezrobocia oprócz realnej wartości cennego placu, duże moralne poparcie i dowód uznania dla jego zamierzeń budowlanych które nie wszędzie niestety, znalazły należyte zrozumienie.

W obecnej chwili F B. podciąga pod dach **własny budynek w Krakowie** na placu ustąpionym przez władze tego miasta na bardzo dogodnych warunkach **W Stanisławowie** plac został zakupiony i Dyrekcja Robót Publicznych opracowuje już plany. **Magistrat m. Torunia** zajął stanowisko takie same, jak władze Poznania i ofiarował Funduszowi Bezrobocia **plac bezpłatnie,** a rozpoczęcie tam budowy gmachu jest uzależnione od decyzji władz państwowych w sprawie **pozostawienia lub przeniesienia do Bydgoszczy miejscowego województwa.**

Jeżeli przykład Poznania i Torunia znajdzie naśladowców i Fundusz Bezrobocia otrzyma place, bądź darmo, bądź na dogodnych warunkach, jeżeli samorządy uznają, iż każdy nowy gmach wzbogaca miasto i przynosi mu pod każdym względem korzyści nie mniejsze, niż wartość ofiarowanego placu, to można oczekiwać, iż na wiosnę przyszłego roku F. B. rozpocznie budowy swych własnych gmachów w wielu miastach, które dadzą w ten sposób wyraz zrozumienia przez ich samorządy wagi współpracy z tą instytucją w walce z bezrobociem.

Należy w końcu zaznaczyć, że do najpilniej potrzebnych należą własne gmachy w Wilnie, Łodzi, Warszawie, Katowicach, Białymstoku oraz w innych miastach wojewódzkich. Dlatego też o ile **Bydgoszcz** ma pretensje i czyni zabiegi o przeniesienie województwa pomorskiego do Bydgoszczy, **władze miejskie nie powinny lekceważyć sprawy budowy własnego domu dla instytucyj ubezpieczeń socjalnych.**

Oczekiwać należy, że wszystkie czynniki samorządu miejskiego podzielając nasz pogląd przyspieszą powzięcie odnośnych decyzyj umożliwiających rozbudowę m. Bydgoszczy na **miasto wojewódzkie.**

Mrówka przed sądem.

Przed pierwszą izbą karną sądu okręgowego pod przewodnictwem p. sędziego Radłowskiego, toczyła się rozprawa przeciw znanemu właścicielowi biura pośrednictwa małżeństw, Mrówce.

Działalność Mrówki i jego biura znaną już jest czytelnikom „Dziennika Bydgoskiego" z zamieszczonego w swoim czasie przez nas artykułu. Obecnie rozprawa sądowa stwierdziła, że Mrówka przez nieprawdziwe reklamy w prasie zwabiał do swego biura reflektantów do stanu małżeńskiego, a następnie wyłudzał od nich w nieuczciwy sposób pieniądze, zwodząc ich obietnicami, a w istocie nic dla nich nie czynił. Jeden ze świadków zeznał, że Mrówka podsunął mu jakąś kobietę, mającą rzekomo dwie kamienice, tymczasem świadek stwierdził, że była ona tak biedną, iż nie miała nawet na kolację, o którą prosiła świadka, aby jej zafundował.

Prokurator p. Bittner domagał się dwóch lat więzienia dla oskarżonego. Po przemówieniu obrońcy adwokata p. dr. Sypniewskiego, sąd skazał Mrówkę na rok więzienia, z której to kary darowano mu połowę na mocy amnestji, na drugą zaś połowę policzono mu przebyty areszt śledczy.

Dział społeczny.

O pracę dla inwalidów wojennych.

Nie wszyscy zdrowi mają zajęcie, a cóż dopiero inwalida wojenny, który nie może podjąć każdej pracy. Ofiara wojny... Zapomniano, że służył dobrej sprawie, dziś z bezwładną ręką albo pozbawiony nogi pracować nie może. A temu pożoga wojenna zdrowie zniszczyła, tak, że sobą niebardzo władać może; — ten znów ociemniały, obarczony pięciorgiem dziatek, których nie widzi. Ja, również inwalida wojenny, jestem zdrów i mogę pracować — a, że lewą nogą gorzej władam (szrapnel nadwyrężył żyły) pracę trudno uzyskać. Takie to słyszę narzekania.

Mój Drogi! Mówi przez Ciebie niezadowolenie — o kęs chleba coprawda trudno, ale posłuchaj: Przypominasz sobie, kiedy to przed wielką wojną na każdej prawie wiosce Wielkopolski i Pomorza zauważyłeś kataryniarza. Widzisz, w takie to instrumenty żebracze wyposażał po wojnie niemiecko-francuskiej inwalidów wojennych za miljardowe kontrybucje zaborca. Kazano im chodzić z katarynką na plecach od wsi do wsi. Polska jest jednak dla inwalidy nie macochą Widząc przed sobą tak wielką solidarną masę, bo około 150 000 swych najlepszych synów zrzeszonych w potężnym Związku Inwalidów Wojennych, poszedł im Rząd Polski z pomocą przez pewne słuszne uprzywilejowanie i pospieszył się ustawowo uregulować byt inwalidom wojennym. Społeczeństwo zaś uwzględniało, gdzie mogło, do zabezpieczenia im bytu. — Jedynie trudno było o pracę dla t. zw. ciężko poszkodowanych inwalidów wojennych, t. j. inwalidów, którzy utracili przynajmniej 45% swojej zdolności zarobkowej. Ustawa z dnia 18. III. 21 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych, których śmierć znajduje się w związku przyczynowym ze służbą wojskową daje możność uzyskania inwalidzie świadczeń — rent — ze Skarbu Państwa. Kto ma prawo do owych rent i jaki jest proces uzyskania ich, to wie każdy zrzeszony inwalida wojenny. Natomiast nie każdy inwalida wojenny zna bliżej przepisy Ustawy co do pracy i nie każdy pracodawca wie, jakie na nim ciążą obowiązki wobec inwalidy wojennego.

Mam wrażenie, że sprawę tą bliżej znają tylko społecznicy, którzy się stykają z omawianą rzeczą w życiu codziennym. N. p. kierownicy większych przedsiębiorstw powinni się zaznajomić z cytowaną tu ustawą, jeżeli idzie o zatrudnienie w ich zakładach pracy inwalidów wojennych. Art. 55 Ustawy wyraźnie podkreśla, że pracodawcy w rólnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji nie mogą uchylić się od zatrudnienia na każde 50 robotników i pracowników przynajmniej jednego inwalidę ciężko poszkodowanego, t. z. takiego, który stracił 45% zdolności do pracy. Jest to przymus — coprawda ciężki, ale niezbędny i konieczny dla dobra ogólnego, a co ważniejsze dowodzi, że Naród chce choć w przybliżeniu spłacić dług zaciągnięty u żołnierza — inwalidy. Za uchylanie się od obowiązku nałożonego art. 55 Ustawy stosuje się sankcje karne z § 132 Ustawy o ogólnem zarządzie kraju z dnia 30 lipca 1883 r. (Zb. ust. pr. str. 195).

Jesteś więc inwalidą wojennym, zgłoś się w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pr[illegible], gdzie Cię dokładnie poinformują o prawach Twoich i obowiązkach, wynikających z treści Ustawy z dnia 18 marca 1921 r. Jeżeli idzie o rynek pracy, to widzisz, że P. U. P. P. jest jako regulator rynku pracy bardzo ważnym czynnikiem społecznym.

Este.

Krew za krew.



Zabójca albańskiego posła Ceny Bega, nazwiskiem Alghiviad Bebi został podczas rozprawy przed sądem przysięgłych w Pradze zastrzelony. Zia Vucziterna — oto mściciel albański, którego widzimy na obrazku.

PROGRAMY RADJOFONICZNE.

PIĄTEK, 14 GRUDNIA.

Poznań (344,8). Godz. 13,00—14,00: Sygnał czasu. 14,00—14,15: Notow. giełdy pien., zboż.-tow. i cen targ. rzeźni miejskiej. 14,15—14,30: Lekcja gry szachowej. 18,00—19,00: Koncert muzyki z XVII i XVIII wieku. 19,00—19,25: „Silva rerum". 19,25—19,50: Odczyt „Organizacja szkolnictwa duńskiego" — prof. dr. Boehm. 19,50—20,10: Kurs elem. jęz. ang. 20,15—22,00: Koncert symf. z Filh. warsz. 22,00—22,20: Sygnał czasu, nadprogram. 22,20—22,40: Komunikaty meteor. i PAT. 22,40—24,00: Muzyka taneczna z kawiarni „Esplanada".

Warszawa (1111). Godz. 11,56—12,10: Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-met. 15,00—15,20: Komunikaty: met., gosp. i nadprogram. 15,20—15,45: Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15,45—16,00: Nadprogram, komunikaty. 16,00—16,55: Koncert z płyt gramofonowych. 17,10—17,35: Odczyt. 17,35—18,00: Odczyt z Krakowa. 18,00—19,00: Koncert Chóru Syberyjskiego". 19,00—19,20: Rozmaitości. 19,30—19,55: Odczyt (dział „Hygiena i medycyna). 19,56—20,00: Sygnał czasu. 20,00—20,10: Komunikat roln. oraz transm. z Krakowa notowań giełdy zbożowej. 20,10—20,15: Nadprogram, komunikaty. 20,15: Koncert symf. z Filh. warsz. Po transmisji komunikaty: lotn.-met., policyjny, sportowy, nadprogram oraz komunikaty PAT.

Tak wyglądać będą nowe autobusy bydgoskie.



Przedsiębiorca, który otrzymał od władz koncesję na uruchomienie linji komunikacyjnych na Bielawki, Czyżkówko, Zimne Wody i inne przedmieścia, zamierza sprowadzić najnowsze stalowe autobusy dwupiętrowe, jakie kursują w większych miastach zagranicą, n. p. w Londynie, Hamburgu i Berlinie. Wozy są bardzo wygodne i pomieścić mogą 60—80 osób. Na piętrze znajduje się oddział dla palących. W czasie Powszechnej Wystawy Krajowej autobusy kursować będą dwa razy dziennie do Poznania. Przejazd kosztować ma tylko 4 złote, co stanowić będzie poważną konkurencję dla kolei państwowych, które od Nowego Roku znowu podwyższają taryfę, zamieniając IV. klasę na trzecią.

(Szczegóły w ogłoszeniach.)

Narodowy Uniwersytet Robotniczy.

W czwartek 13 bm. w Domu Katolickim przy Farze wygłoszone zostaną następujące referaty:

1. **O godz. 19-tej p. prof. Wolf: „Stosunek Polski do rewolucji francuskiej".**
2. **O godz. 19,30 p. kapitan Kulwieć: „Polska przedmurzem chrześcijaństwa".**

Wstęp bezpłatny.

— **Echa uroczystości św. Mikołaja w Szkole Oficerskiej.** W związku z uroczystością św. Mikołaja w Szkole Oficerskiej jakiś nieudolny korespondent — wesołek „Gazety Poznańskiej i Pomorskiej" **a. p.** podał w sprawozdaniu iż „Mikołajek w Szkole **słynny jest w całej Bydgoszczy z dowcipnego kabaretu".** W obronie powagi uczelni odpieramy ów „casus pascudeus" jakiegoś korespondenta i stwierdzamy, iż Szkoła Oficerska nigdy nie urządzała kabaretu, temwięcej w tak tradycyjnym dniu, jakim jest doroczna uroczystość św. Mikołaja.

— **Zamiast wieńca na trumnę śp. I. Świtały** ofiarował na biednych p. Kaz. Jewasiński 20,— zł.

— **Znany zakład fryzjerski Sikorskiego** przy ul. Gdańskiej 21, został gruntownie przebudowany i rozszerzony. Przy ilości 15 kabin jest to obecnie największy zakład w Bydgoszczy, wybijający się jednocześnie nowoczesnem urządzeniem według najnowszych wskazówek hygjenistów. Szybka i pierwszorzędna obsługa przyczynia się wraz z wyżej podaną ilością kabin, że naszę niecierpliwe panie i panowie nie będą się już przed balem denerwowali o fryzurę. Polecam ten zakład naszym Paniom i Gentelmanom.

Pogrom socjalistów przy wyborach do Rad Kas Chorych

Wybory do Rad Kas Chorych, odbywające się obecnie nieomal w całem państwie, przynoszą socjalistom jedną klęskę po drugiej. Z wyjątkiem Grudziądza, gdzie socjalizm jest jeszcze nowością i gdzie robotnicy jeszcze nie mieli sposobności zapoznania się z „błogosławieństwem" socjalistycznej gospodarki, we wszystkich powiatach i miastach Pomorza i Wielkopolski zaznaczył się równający się pogromowi upadek wpływów socjalistycznych. Za przykładem Bydgoszczy i Poznania, gdzie większość w Radach Kasy Chorych tworzą grupy narodowe, poszły inne miasta. W **Starogardzie** musieli się rozzuchwaleni tam już bez granic socjaliści zadowolić 2 mandatami. W **Mogilnie, Ostroszowie, Odolanowie i Kępnie** nie przeprowadzili ani jednego kandydata.

Po wyborach do Sejmu zdawało się socjalistom, że Wielkopolskę i Pomorze mogą uznać za opanowane. A obecnie okazuje się, że robotnik wielkopolski i pomorski może dać wyraz swemu niezadowoleniu przez chwilowe poparcie socjalizmu, socjalistą jednak w większości swej nie jest i zawsze wraca do zasad katolickich i narodowych. W życiu społecznem i politycznem tych 2-ch województw historja ta już niejednokrotnie się powtórzyła. Wzrastające przejściowo fale socjalizmu szybko znów upadają.

Podobny objaw zauważyć można także w innych dzielnicach Polski. W Małopolsce Zachodniej musieli socjaliści znaczną część swoich mandatów w Radach Kas Chorych oddać Chrześcijańskim Związkom Zawodowym. Wynikiem tym przerażeni usiłują oni w innych ośrodkach robotniczych wybory do Rad Kas Chorych odroczyć. W mieście Łodzi np., gdzie Kasa Chorych całkowicie jest opanowana przez **P-o-P S** ujów, byłyby się wybory do Rady Kasy Chorych odbyć musiały już w roku 1926. Termin wyborów ciągle odraczano. Wreszcie ustalono go na dzień 18, a potem 25 listopada br. Niepewny siebie odroczył socjalistyczny Zarząd Łódzkiej Kasy Chorych jeszcze raz na termin późniejszy.

Narodowym organizacjom robotniczym te kpiny wreszcie się sprzykrzyły. Zażądały one wobec jego od Ministerstwa Pracy usunięcia działającego samowolnie zarządu i zastąpienia go komisarzem, któryby wybory nowe przeprowadził i w ten sposób umożliwił przywrócenie statutowego stanu rzeczy w Łódzkiej Kasie Chorych. Czerwonym gospodarzom Kasy się to radykalne posunięcie organizacyj narodowych naturalnie strasznie nie podoba.

— **Wina Hübnera** Ile miłych wspomnień kryje to słowo. Ale obecnie zielona granica zmieniła dużo. Zresztą, omijając cło, nie wypada nam konsumować wina zagraniczne, bo przyczyniamy się tem tylko do powiększenia niedoboru handlowego. Zwracamy smakoszom uwagę, że krajowe wina Huebnera dorównują a nawet przewyższają przereklamowane wina zagraniczne i dlatego powinne się znaleść na każdym polskim stole. Nie możemy pomijać, że ta znana polska placówka Fordońska zajmuje się już od 20 lat produkcją wina i postawiła sobie za zadanie dostarczyć je tylko dobrze pielęgnowane i odleżałe. Nabyć je można w każdym lepszym składzie win i restauracji. Pamiętajmy o tem, że nie kupiectwo przyczynia się do niedoboru handlowego, lecz tylko konsumenci, wymagający towary zagraniczne. Każdy złoty, który zostaje w kraju, daje zatrudnienie polskiemu robotnikowi.

Wypadki przy pracy.

W fabryce maszyn Löhnerta, 30-letni forniarz Franciszek Robacki, zamieszkały przy ul. Gen. Bema 4, będąc zajęty w odlewni, przewrócił się na żelazny odlew, doznając potłuczenia i wewnętrznego uszkodzenia kolana prawej nogi.

W tartaku parowym „Sosna Polska", 31-letni robotnik Ignacy Sarnecki, zamieszkały przy ulicy Ujejskiego 31, przy przenoszeniu desek do szopy, spadł z desek, a równocześnie za nim kilka sztuk desek, które potłukły mu nogę tak, że doznał kontuzji i potłuczenia kości w lewem udzie, które uległo silnemu spuchnięciu.

Łatwowierna firma została wyprowadzona w pole.

Józef Waszak z Bydgoszczy, mając styczność z pewnemi firmami, zdołał zapoznać się z firmą Ch. Puterman w Warszawie, właścicielką hurtowni parasoli. Przedstawiwszy się owej firmie, jako właściciel firmy w Bydgoszczy, przy ulicy Gdańskiej 102, Waszak zażądał przysłania mu na próbę większą ilość parasoli i parasolek, obiecując uregulowanie otwartego rachunku natychmiast po otrzymaniu towaru. Firma Puterman wysłała towar pod wskazany adres, lecz należności nie otrzymała, otrzymując natomiast usprawiedliwiające listy od Waszaka, w których to listach W. obiecywał święcie z długu się uiścić, a za grzeczność czekania, przyrzekł firmie dać pewnych solidnych z pośród kupców odbiorców na jej towar.

I Waszak począł polecać firmie swoich znajomych „solidnych kupców", jak niejakiego Tadeusza Lubiewskiego i Ignacego Hermułę, obydwu z Bydgoszczy, którym firma znowu wysłała na otwarty rachunek pewną ilość parasoli i parasolek.

Gdy jednak żadna z wyżej wymienionych firm bydgoskich pieniędzy za pobrany towar nie nadsyłała, firma Puterman wysłała wreszcie swego przedstawiciela do Bydgoszczy, który stwierdził, że żadna z tych firm pod zapodanym przez nie adresem nie istnieje, jak również i właścicieli owych firm, przedstawiciel nigdzie w Bydgoszczy odnaleźć nie mógł. Po długich i bezskutecznych poszukiwaniach, przedstawiciel spotkał wreszcie na ulicy Waszaka, który począł uspakajać rozgniewanego przedstawiciela, prosząc wreszcie, aby zechciał zaczekać w pewnym lokalu, a on, Waszak, przyniesie mu wkrótce należną sumę.

Biedny przedstawiciel czekał długo, bardzo długo na swego dłużnika, lecz go się już nie doczekał. Nie mając innego wyjścia, oddał sprawę w ręce władz.

Komunikat Tow. Rozwój.

Bydgoska fabryka mydła jest w likwidacji i łatwo może przejść w ręce żydowskie, przeto **poszukujemy kupca chrześc.** Fabryka jest w biegu i potrzeba do objęcia około 100 tysięcy złotych, które mogą być w trzech ratach wpłacone.

Warunki sprzedaży bardzo dogodne.

Ratujmy nasze placówki i łączmy się wszyscy do obrony naszych interesów narodowych, abyśmy na tej ziemi, okupionej krwią naszych najlepszych synów, stali się prawdziwymi gospodarzami!

Oferty do Tow. „Rozwój" w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 7a.

Bernard Żmudziński,
sekretarz „Rozwoju".

Z cyklu tradycyj polskich.

Jak obchodzono adwent w dawnej Polsce?

Okres adwentowy trwa od pierwszej niedzieli Adwentu do Bożego Narodzenia. Pierwszą niedzielą adwentową jest niedziela najbliższa dnia 30 listopada, czyli dnia św. Andrzeja apostoła. Stąd Adwent mający cztery niedziele nie może rozpocząć się przed dniem 27 listopada, ani też po dniu 3 grudnia. Wskutek tego czas adwentowy może trwać najkrócej 23 dni, a najdłużej 28 dni, choć czwarta niedziela Adwentu wypada niekiedy w wigilję Bożego Narodzenia.

Oto niektóre właściwości tego poważnego i przeznaczonego do pokuty okresu adwentowego: Kolor szat kapłańskich przy nabożeństwach jest fioletowy, czyli oznaczający pokutę; nie wolno w tym czasie wyprawiać wesel, ani zabaw wszelakich; oprócz piątków także i środy mają obowiązek postu; czas Adwentu przeznaczony jest na rozmyślania pokutne i umartwienie cielesne.

— — — — — — — — — —

W dawnej Polsce okres adwentowy obchodzono ściślej i surowiej, niż w innych krajach katolickich, podobnie zresztą jak i Wielki Post przedwielkanocny.

Przez cały Adwent jedynie dwa lub trzy razy w tygodniu jadano mięso, a byli nawet i tacy, co w tym okresie zupełnie od mięsnych potraw się wstrzymywali, jadając tylko nabiał i owoce. W ostatnich dniach przed Bożem Narodzeniem podwajano jeszcze tę surowość, bo wstrzymywano się nawet od pokarmów pożywniejszych, jadając tylko chleb, polewkę, suszone owoce, w najlepszym razie wędzoną rybę. W pewne znowu dnie potrawy kraszono tylko oliwą lub olejem, a polewka z grzanego piwa z korzeniami, oraz grzanki z olejem były ulubionem postnem jedzeniem.

Ponieważ podstawę postu stanowiły ryby, tradycyjny przysmak na wieczerzę wigilijną, przeto hodowano je w licznych stawach przy dworach i klasztorach.

W czasie Adwentu milkły światowe i wesołe pieśni, ustępując miejsca pobożnym. Kobiety odkładały jaskrawe i strojne suknie, przybierając się ciemno i skromnie. Wiele czasu spędzano po kościołach na modlitwie, a nie brakło i do tego stopnia pobożnych, którzy biczowali się za grzechy, podobnie jak i w czasie Wielkiego Postu.

Nie rzadko można było widzieć, jak potężny rycerz, cały w stal zakuty, przed którym drżeli wrogowie, modlił się kornie w kościele, a w domu odprawiał ścisłe posty.

Pobożność i gorliwość w spełnianiu owych praktyk religijnych były bowiem zawsze piękną cechą narodu polskiego, która przejawiała się zarówno po magnackich pałacach i szlacheckich dworkach, jak i po ubogich chatach wieśniaczych. Dopiero w okresie rozbiorów nastąpiło rozluźnienie obyczajów i kto wie, może to właśnie stało się powodem dalszego upadku naszego państwa.

Oszust wekslowy.

Różnego rodzaju oszuści mnożą się teraz, jak grzyby po deszczu, a oszustwa ich są niekiedy tak śmiałe i bezczelne, że dziwić się tylko należy, iż znajdują się naiwni, dający się wykorzystywać oszustom, których powodzenie rozzuchwala coraz więcej.

Na terenie Bydgoszczy i okolicy pojawiła się jakaś żydowska szajka, która puściła w obieg cały szereg fałszywych weksli, z fałszywym stemplem i podpisem, jako wystawcy, p. Stefana Wojtkowiaka, kupca z Wyrzyska. Weksle te przedłożone zostały p. W. do zapłacenia i dopiero całe oszustwo wyszło na jaw. Rzecz naturalna, że weksli tych p. W. płacić nie będzie, ale inni skutkiem oszustwa zostali poszkodowani. Poszkodowanym jednak został p. W. w swych interesach handlowych, w których mu szajka zaszkodziła.

Jako żyranci nigdzie przez nikogo nieznani podpisani są na wekslach: R. Morzkowicz, C. Wcdiski, Ruen Brandt, M. Cytryn i bracia Turkieltaub. Władze muszą dołożyć wszelkich starań, aby tę wysoce szkodliwą szajkę ująć.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Bramka F. C. Tak obszernej korespondencji umieścić nie możemy.

Autorowi „Placówka oświatowo-rolnicza w Pawłowie". Uwagi Pana mają często podkład osobisty, zatraca się zdrowa krytyka. Chcemy budować — nie rujnować.

Grudziądz. Zw. Hallerczyków. Nie chcemy dyskutować z „Pochodnią". Pozostawmy zresztą kłótnie na boku.

— **Wieczorek literacki gimnazjum Mat.-Przyrodniczego.** W sobotę, 15 grudnia o godz. 7,30 wiecz. w auli Miejskiego Gimn. Mat.-Przyrodniczego odbędzie się „Wieczorek Literacki“, urządzany przez Kółko Literackie.

Na program składają się: 1) Sąd literacki nad Jackiem Soplicą (Pan Tadeusz), 2) Egzorcyzm Konrada, (sceny odtworzone według dzieł naszego wieszcza A. Mickiewicza). Prócz tego będą deklamacje, referat, produkcje muzyczne i t. d.

Dla młodzieży 50 gr. Dochód na cele Kółka Literackiego.

— **Zwraca się uwagę na rozporządzenie** w przedmiocie rozszerzenia czasu ochronnego dla zajęcy, bażantów-kogutów, sarnkozłów i danieli-rogaczy, które ukaże się w najbliższym numerze Orędownika Urzędowego miasta Bydgoszczy.

— **Dodatkowe zebrania kontrolne.** Zwracamy uwagę na obwieszczenia rozplakatowane po mieście w sprawie dodatkowych zebrań kontrolnych. Dodatkowe zebrania kontrolne dla szeregowych rezerwy (kategorja A), posp. ruszenia z bronią i bez broni (kategorja C i D), urodzonych w latach 1903, 1900 i 1898, zamieszkałych w mieście Bydgoszczy, odbędą się w dniu 20 grudnia r. b. o godz. 9-tej rano. w lokalu Powiatowej Komendy Uzupełnień, w Bydgoszczy, przy ul. Gen. Bema.

— **Znaleziono** jeden czarny półbucik damski, który jest do odebrania w 1 komisarjacie P. P. przy Nowym Rynku.

W poszukiwaniu sprawców kradzieży.

W nocy z 10 na 11 bm. włamali się złodzieje do mieszkania emerytowanego dozorcy Bernarda Chamir Gliszczyńskiego w Koronowie i skradli większą ilość garderoby męskiej i damskiej, wartości około 1000 zł.

W podejrzeniu są dwaj byli więźniowie zwolnieni z domu karnego w Koronowie, niejaki Bolesław Jagniaszek z Warszawy, brunet, wzrostu średniego, krępy i Józef Bartoszak z Poznania, wzrostu wysokiego.

Wymienieni ukrywają się w Bydgoszczy i policja wzywa każdego, ktoby na nich trafił, aby niezwłocznie doniósł o tem do komendy powiatowej P. P. przy ulicy Jagiellońskiej 21. Winni przetrzymywania u siebie wymienionych, będą pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

— **Sprostowanie.** Policja prostuje, że między ujętymi włamywaczami nie znajdował się p. Bronisł. Kalinowski, zamieszkały przy ulicy Kujawskiej 39, którego nazwisko podane zostało do prasy przez pomyłkę, i nie ma on żadnego zatargu z władzami. W tym wypadku chodziło o Komazińskiego.

— **Zderzenie się samochodów.** Dnia 12 b. m. o godz. 13,20, w ulicy Piotra Skargi zderzyły się dwa samochody autodorożki nr. 8, którą kierował właściciel Osiński Michał, i samochód P. M. 51643, którym kierował szofer Szymański z Chełmna. Samochody, które z dużą siłą najechały na siebie, odniosły poważne uszkodzenia, zaś siedzący wewnątrz drugiego samochodu inżynier Potas z Chełmna, doznał lekkich okaleczeń odpadkami szkła.

— **Włamanie do mieszkania.** Dzisiejszej nocy włamał się nieznany sprawca zapomocą wyduszenia szyby w oknie do mieszkania parterowego Franciszka Nowaryty przy ulicy Litewskiej 10, gdzie skradł garderobę męską i damską i obuwie, ogólnej wartości 400 zł.

— **Kradzieże z wozów.** Dnia 12 bm. około godziny 12, nieznany sprawca skradł z wozu, jadącego z ulicy św. Trójcy do Starego Rynku, kożuch podróżny, wartości 350 zł.

Tegoż samego dnia na szkodę rolnika Jana Bagniewskiego z Kępy pow. chełmińskiego, skradziono z stojącego przy ulicy Kujawskiej woza, cztery beczki jabłek, wartości 60 zł.

— **Czyj rower?** W posterunku policji państwowej w Osiu znajduje się do odebrania rower męski marki „Phönix“ pochodzący z kradzieży dokonanej na terenie m. Bydgoszczy.

PROGRAM W KINACH.

Kinoteatr „Odrodzenie“ w Domu Katolickim ul. Miedza, (pierwszy przystanek tramwajowy za szkołą przemysłową) wyświetla arcypotężny film w 10 aktach pt. **„Chrystus zwycięży!“** Przepiękne zdjęcia wykonane na prawdziwem tle okolic Jerozolimy, Góry Oliwnej i Doliny Józefata oraz nadzwyczaj ciekawa akcja oparta na pięknych scenach biblijnych z Chrystusem w Ogrójcu, procesją pasyjną na ulicach Jerozolimy, a przedewszystkiem nadzwyczaj ciekawa scena Sądu Ostatecznego pozostawiają na widzu niezatarte wrażenia. Początek seansów o godz. 6 i 8.

KRISTAL. Dziś po raz ostatni **„Pannaszofer“** z szampańską Mady Christians w roli tytułowej. Nadprogram dwie wesołe farsy oraz tygodnik.

NOWOŚCI. „Piękne nóżki zwyciężają“ miła farsa cieszy się nadal powodzeniem. Oryginalne zdjęcia z znanej berlińskiej „Haller-Revue“ z występem sławnych Tiller - girlsów, doskonałe zdjęcia oraz dużo humoru i pikanterji. Nadprogram: dwie farsy i tygodnik.

MARYSIEŃKA. Jak wzorzysta mozaika od pierwszego poczynając kamyczka, układana jest kolejno do ostatniego, tak i bieg wypadków **„Niepotrzebnego człowieka“** zaczynając od początku rozrasta się z nieubłaganą bezwzględnością w olbrzyma. Film ten trzeba zaczynać oglądać od początku, by odczuć w całości duszę „Niepotrzebnego człowieka“.

CORSO. Z dniem dzisiejszym wchodzi na ekran **„Rif i Raf w Alpach“**, najweselszy i najdowcipniejszy film obecnego sezonu, ilustrujący przygody dwóch żołnierzy - łazików amerykańskich w jednym z państewek europejskich. Udział biorą znani artyści z filmu **„Wielkiej parady“** i **„Świat w płomieniach“**. Nadprogram dwie wyśmienite farsy.

Ujęcie nowej szajki niebezpiecznych włamywaczy
Okradli oni skład na 15.000 zł.

W nocy z 10 na 11 ubiegłego miesiąca dokonano śmiałej kradzieży z włamaniem zapomocą podrobionych kluczy do składu konfekcji męskiej i damskiej pod firmą „Jarmark Bydgoski“ przy ulicy Długiej 39, własność Kopela Dawnego, gdzie skradziono towaru (jak to już w swoim czasie donosiliśmy) na sumę około 15 tysięcy zł. Po długich i nader utrudnionych dochodzeniach udało się wreszcie policji śledczej ująć szajkę, która dokonała powyższej kradzieży. Jest to szajka złożona z 7 osób, wśród których znajdują się wytrawni włamywacze, mające już za sobą przeszłość kryminalną. Do szajki należą: Antoni Tykwiński, zamieszkały przy ulicy Karpackiej 30, Leon Kontowski zamieszkały przy ulicy Sierocej 8, Stanisław Szydlewski, Kujawska 14, Henryk Kuczyński Łokietka 26 (znany recydywista), Stanisław Tykwiński, Szczecińska 9 a oraz bracia Stanisław i Alojzy Izdebscy, zam. przy ul. Gdańskiej 42.

Część skradzionego towaru zdołano odebrać sprawcom wzgl. paserom i zwrócono poszkodowanemu, za dalszym zaś towarem czynione są poszukiwania.

Policja śledcza wzywa wszystkich, którzy od wyżej wymienionych sprawców względnie ich rodzin, nabyli jakiekolwiek towary, czy to konfekcję, czy bieliznę lub materjały, albo też przyjęli cokolwiek do przechowania, aby rzeczy te dobrowolnie zgłosili do policji śledczej, czem unikną odpowiedzialności, jako paserzy lub popieracze; w przeciwnym bowiem razie osoby te odpowiadać będą przed sądem za paserstwo.

Ostrzega się przytem przed dalszem nabywaniem skradzionych towarów, jako też przed przetrzymywaniem osób bez policyjnego zameldowania, pod groźbą odpowiedzialności karnej.

Uprasza się o wszelkich takich wypadkach natychmiast powiadamiać policję, aby w ten sposób współdziałać po obywatelsku z władzami bezpieczeństwa publicznego w celu tępienia wszelkiego rodzaju przestępstw.

HUMOR I SATYRA.

Utrapienie z kobietami.

— Złotuś, kupiłem bilety do teatru.

— Jakiś ty dobry! Zaraz się zacznę ubierać!

— To dobrze, to przynajmniej raz przyjdziemy na przedstawienie na czas — bilety są na jutro.

Niesamowita historja.

— To dziwne, u mnie malarz malował kuchnię cztery dni, a u pani potrzebował na to tylko dwa dni.

— Ale za to moja kucharka ma czterdzieści dziewięć lat, a pani kucharka dziewiętnaście.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

A więc drożyzna rośnie!

Warszawa, 12. 12. Komisja do badania kosztów utrzymania ustaliła, że w listopadzie w porównaniu z październikiem koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób wzrosły o 1,6 procent.

Ceny drzewa.

Miesięczny wykaz w zł przeciętnych cen drewna na pniu (w listopadzie) i loco wagon oraz kosztów wyróbki transportu i załadowania w przeciętnej odległości 7 klm. od st. kol. **Dyr. Lasów Państw. w Bydgoszczy.** Za metr sześc. budulcu sosnowego na pniu 58, loco wagon 67, przeciętny koszt wyróbki 170, transportu 5,80, załadowania 1,50, za 1 mtr³. Kopalniaków sosn. na pniu 25, loco wagon 32, wyróbka 1,50, transport 4,50, załadowanie 1,00 za metr³, szczap sosn. na pniu 11,30, loco wagon 17,50, wyróbka 2,00 transport 3,50, załadowanie 0,70.

Udogodnienie dla kupców i rzemieślników.

Kasa Skarbowa Puck otwiera w czasie od 17 do 22 grudnia br. przy tutejszym Magistracie specjalną kasę poborową do wykupu świadectw przemysłowych i handlowych na rok 1929 Kasa ta będzie czynną w wyżej oznaczonym terminie od godz. 8,30—14,30. W dniach tych winni zainteresowani we własnym interesie nabyć właściwe świadectwa przemysłowe i handlowe, zaoszczędzając sobie temsamem zmudną podróż do Pucka i z powrotem. Również z okolicznych miejscowości mogą interesenci w tym czasie nabywać w Gdyni swe świadectwa przemysłowe i handlowe.

Ważne dla meljorantów.

Członek-korespondent Komitetu Organizacyjnego II Ogólnopaństwowego Zjazdu Meljoracyjnego w Poznaniu w czerwcu 1929 r. inż. Marjan Bukowski prosi osoby interesujące się zjazdem, zamieszkałe na obszarze północnej części Pomorza (Tczew, Gdańsk, Gdynia, Puck) o porozumiewanie się z nim w sprawach zjazdu osobiście lub listownie pod adresem: Gdynia, zarząd budowy portu.

Czasopisma techniczne, rolnicze i codzienne uprasza się o przedruk.

Cukier dla Anglji.

W najbliższym czasie rozpocznie się w porcie gdyńskim eksport około 6000 ton cukru do Anglji. Przeładunek z wagonów na statki przeprowadza firma spedycyjna Alldag.

Nowa linja Gdynia—Bordeaux.

„Skandinavian America Line“ w Kopenhadze, który utrzymuje obecnie linję Kopenhaga—Gdynia, zamierza na wiosnę przeprowadzić stałą linję statków towarowych na szlaku Bordeaux—Havre—Hamburg—Kopenhaga—Gdynia.

Bank Polski płacił dnia 13 grudnia za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,10
franki szwajcarskie	171,09
franki francuskie	34,72
marki niemieckie	211,72
guldeny gdańskie	172,31
szylingi austrjackie	124,96
liry włoskie	46,52
korony czeskie	26,32

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 11. 12. 1928 roku.

płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	32,50—33,00
Pszenica nowa	41,00—42,00
Jęczmień przemiałowy	32,00—33,00
Jęczmień browarowy	34,00—36,00
Owies	32,00—31,00
Mąka żytnia 70 proc.	46,00—00,00
Mąka pszenna 65proc.	59,00—63,30
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby zytnie	24,00—25 00
Otręby pszenne	25,50—26,50
Rzepak	00,00—00,00
Groch polny	45,00—48,00
Groch Viktorja	65,00—70,00
Rroch Folgera	59,00—64,00

Giełda warszawska

dnia 12 grudnia

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	109,50	110,25	110,80
5-proc. poż. premj. dol.	000,00	101,00	106 00
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	067,00
6 proc. poż. dol.	000,00	000,00	085,50
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50
5-proc. poż. kol. konw.	000,00	000,00	060,00

Akcje w złotych:

Bank Polski	175,50—175,00
Spiess	000,00—215,00
Siła i Światło	115,00—117,00
Chodorów	000—225,00
W. T. F. Cukru	55,00— 56,00
Łazy	00,00— 06,00
W. T. Węgla	093,50—094 50
Nobel	00,00— 25,00
Cegielski	00,00— 45,00
Lilpop	40,00— 00,00
Ostrowieckie Zakłady	098,50—098,00
Rudzki	00,00— 44,00
Zieleniewski	000,00—143,00
Haberbusch	000,00—226,00

Płody Rolnicze

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg
reszta za 100 kg
Berlin, dnia 12. grudnia 1928.

Pszenica marchijska	204,00—206,00
grudzień	220,00—220,25
marzec	000,00—229,00
maj	000,00—238,00
Tendencja dla pszenicy spokojna.	
Żyto marchijskie	201,00—203,00
grudzień	214,50—215,00
marzec	000,00—226,00
maj	000,00—236,00
Tendencja dla żyta stała.	
Jęczmień browarny	218,00—235,00
Jęczmień pastewny i przemysłowy	198,00—205,00
Tendencja dla jęczmienia spokojna.	
Owies marchijski	191,00—198,00
grudzień	213,00—212,00
marzec	000,00—223,50
maj	000,00—224,50
Tendencja dla owsa mocniejsza.	
Kukurydza loco	220.00—222,00
Tendencja dla kukurydza spokojna.	
Mąka pszenna	26,00—29,00
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia	25,50—28,50
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	00,00—14,25
Otręby żytnie	14,00—14,25
Rzepak	000,00—000,00
Groch Viktoria	41,00—49,00
Wyka	27,00—29,50
Makuch rzepakowy	19,90—20,30
Makuch lniany	25.00—25.20
Wytłoki suszone	12.90—13.30
Srót Soja	21,80—22.00
Płatki ziemniaczane	18,00—19,20

Wodostan Wisły w dniu 13. 12. rano: Zawichost: 0,91 m.; Warszawa: 1,11 m.; Płock: 0,79 m.; Toruń: 0,84 m.; Fordon: 0,83 m.; Chełmno: 0,80 m.; Grudziądz: 0,98 m.; Korzeniewo: 1,28 m.; Piekło: 0,38 m.; Tczew: 0,26 m.; Einlage: 2,56 m.; Schievenhorst: 2,70.

Ujęcie złodziejki.

W wczorajszym num. „Dziennika Bydg." podaliśmy notatkę p. t. „Przestroga przed złodziejką", w której to notatce przestrzegaliśmy przed niejaką Elżbietą Ciesielską, która przyjąwszy obowiązki służącej u państwa Kolańczyków w leśniczówce Strzelec pod Maksymiljanowem, okradła ich, a następnie zbiegła.

Policja śledcza w Bydgoszczy, otrzymawszy wiadomość o kradzieży i rysopis Ciesielskiej, przedsięwzięła poszukiwania za nią, które zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem, została bowiem w dniu 12 bm. ujęta w Bydgoszczy. Z początku wypierała się wszystkiego, twierdząc, że Kolańczyków nie zna i służącą nigdy nie była; a zapodała, że nazywa się Marja Kruczyńska i pochodzi ze Świecia. Policja jednak nie w ciemię bita, nie dała się wywieźć temi wykrętami w pole, lecz czyniła dalsze dochodzenia, które ustaliły, że ujęta jest ową od dawna już poszukiwaną Elżbietą Ciechanowską. Została ona umieszczona w więzieniach sądowych i oddana do dyspozycji sądu.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie filji szewców, przykrawaczy odbędzie się w czwartek, dnia 13 grudnia br. o godz. 7 w lokalu p. Błocha (dawn Jarnath) naprzeciw Sądu Okręgowego.

Zebranie Ch. Z. Z. filji prac. Elektrowni i Tramwaji odbędzie się w piątek, dnia 14 grudnia br. o godz. 7 w lokalu p. Błocha (naprzeciw sądu).

Zebranie Ch. Z. Z. filji pracowników komunalnych odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 6 w lokalu p. Błocha (naprzeciw sądu).

Walne zebranie filji Fordon odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 12 w południe w lokalu p. Krügera w Rynku.

Zebranie walne, filji rzemieślników rolnych powiatu żnińskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o ogdz. 12,30 w lokalu p. Rucińskiego w Żninie.

Zebranie filji transportowców i kluczników odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 4 po poł. w lokalu „Ognisko" Jagiellońska 71. Na porządku obrad sprawy bardzo ważne m. i. wybór komisji gwiazdkowej. Udział wszystkich członków konieczny.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

Żeńska drużyna „Sokola". Dziś, w czwartek, o godz. 7,30 w hali gimn. klasycznego wspólna fotografja w celu propagandowym. Obowiązkowo stawić się winien tak zarząd jako i drużyna w komplecie.

Zebranie Sodalicji Panien odbędzie się w czwartek, 13. bm. o godz. 6,30 w Zakładzie św. Florjana.

Klub mandol „Lirenka". W piątek 14. bm. o godz. 7,30 zebranie miesięczne przy ulicy Toruńskiej u p. Piątkowskiego.

„Lira". Miesięczne zebranie w piątek. Po zebraniu lekcja śpiewu. Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Tow. Kat. Rob. Polskich przy kościele Św. Trójcy. Spowiedź adwentowa wszystkich członków w sobotę, 15. bm. Wspólna komunja św. w niedzielę o godz. 8.

Tow uczniów Kupieckich. Plenarne zebranie w piątek, o godz. 8 wiecz. w sali Resursy Kupieckiej. Na porządku dziennym sprawa obchodu gwiazdkowego. Liczny udział konieczny

Oddział cyklistów przy Tow. Powst. i Woj. Szwederowo. Zebranie Oddziału w dniu 14 grudnia o godz. 7 wieczorem w lokalu p. K. Czerskiego, ul. Długa 61.

Oddział sokolic Sokół III. Zebranie plenarne Oddziału sokolic „Sokóła" III. w piątek, 14. bm. o godz. 19,30 w hotelu Lengninga, ul. Długa. Ze względu na zbliżające się zebranie walne, obecność wszystkich druhen konieczna.

Baczność b. zawodowi wojskowi. W sobotę 15. bm. odbędzie się w kasynie kolejowym przy ul. Zygm. Augusta 10 roczne walne zebranie, na które uprzejmie zaprasza wszystkich członków i kandydatów. Zarząd.

K. S. „Astorja". Dziś, w czwartek lekcja przysposobienia wojskowego i lekkoatletyki Zbiórka o godz. 18,45 w hali gimnastycznej 62 p. p. Wejście tylko z ulicy Sowińskiego Na treningu udziela się informacji co do niedzielnych zawodów. Schadzki w piątek nie będzie

Cech stolarski. W piątek 28 bm. o 6-ej w. w Resursie Kupieckiej nadzwyczajne walne zebranie. Wybór nowego zarządu.

S. M. P. „Gwiazda". W czwartek o godz 7,30 zbiórka. Zebranie zarządu w środę o godz. 7,30 W czwartek po zbiórce próba kółka amatorskiego i lekcja śpiewu.

Z PROWINCJI.

Ostrów.

Z Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Rady Miejskiej uchwalono udzielić pokwitowania Gazowni Miejskiej za rok 1926 i pierwszy kwartał 1927 r. Następnie uchwalono zasiłek świąteczny dla pracowników miejskich w wysokości jednomiesięcznych poborów.

Zastępstwo Banku Polskiego. Ostrowski oddział Banku Polskiego powierzył zastępstwo dla inkasowania weksli Miejskiej Kasie Oszczędności w Jarocinie.

Poświęcenie nowych domów miejskich. W ub. czwartek ks. Pielka, dokonał poświęcenia dwóch nowowybudowanych domów przy ulicy Kościuszki. W imieniu miasta przemawiał zastępca burmistrza p. J. Jondro.

Strzelno.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej zagaił dr. K. Truszczyński. Na wstępie burmistrz Radomski wprowadził w urząd nowego członka Magistratu p. Ign. Świątkiewicza i nowego radnego p. Fr Wesołowskiego. Rada Miejska jednocześnie zgodziła się na podwyższenie udziałów jak również uchwaliła nabyć dalsze 2 udziały po 500 zł w złocie Spółki Radjo Poznańskie i upoważniła Magistrat do zaciągnięcia na ten cel pożyczki w Kom Banku Kred. w Poznaniu. Instrukcję kasowo-rachunkową jednogłośnie przyjęto. Rada Miejska jednogłośnie przyznała urzędnikom, pracownikom i robotnikom miejskim jednorazową gratyfikację w wysokości 50 proc. poborów oraz dla ubogich miejskich, pobierających wsparcie z miasta w wysokości 100 proc.

B. Kozakowski, Toruń

Koniczyna czerwona	180—230
Koniczyna biała	200—280
Koniczyna szwedzka	380—425
Koniczyna żółta	000—000
Koniczyna żółta w łuskach	00—00
Inkarnatka	000—000
Przelot	200—230
Rajgras krajowy	110—120
Tymotka	50—55
Seradela	42—40
Wyka latowa	40—42
Wiczka zimowa	70—80
Peluszka	38—37
Groch Witorja	65—72
Groch polny	46—44
Groch zielony	56—63
Bobik	34—37
Gorczyce	70—80
Rzepak	80—75
Rzepik	75—70
Łubin niebieski siewny	24—22
Łubin żółty siewny	23—25
Siemie lniane	85—80
Konopie	100—110
Mak niebieski	1[illegible]0—100
Mak biały	140—1[illegible]0
Tatarka	00—00
Proso	40—45
Kukurydza rumuńska	00—00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAN, dnia 12 grudnia 1928 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	,00—67,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred.	95,00—00,00 (za 1 dolar.
4% Prem. Pożyczka Inwestycyjna	109,00—000
Bank Zw. Spółek Zarobk. I em.	84,000—00,00
Brzeski—Auto I em.	20,00—00,00
Hartwig C. I em.	47,00—
Dr. Roman May I em.	118,00—000,00
Tri I em.	100,00—000,00
Związ. Centrala Maszyn I em.	100,00—00,00

Tendencja: Utrzymana.

Ceny podawane Izbie przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy.

Bydgoszcz dnia 11. 12. 1928 roku.

Cena za 10 kg.	od zł—do zł.
Pszenica nowa	41,00—42,00
Żyto nowe	31,50—32,00
Jęczmień	31,00—32,00
Jęczmień browarny	35,00—36,00
Groch Folgera	00,00—00,00
Groch jadalny polny	44,00—46,00
Groch Viktorja	64,00—68,00
Owies	30,00—31,00
Otręby pszenne	00,00—28,00
Otręby żytnie	—26,50

GRAMOFONY!

własnej wytwórni

PŁYTY — nagr. gwiazdk. — **Instrumenty muzyczne**

Ceny bezkonkurencyjne! (34079

„MUSICA“ Dworcowa 90 (przy ul. Gamma)

Na gwiazdkę poleca premjowane

złotym medalem

najlepsze ***wina krajowe*** pod nazwą:

Węgrzyn stołowy,
Węgrzyn półsłodki,
Tokay — słodkie białe, (34070
Wyborowe — białe deser,
Portwein krajowy — deser,
Bordo — czerwone, stołowe,
Madejra czerwone półsłodkie,
Malaga — czerwone słodkie,
Wyborowe — czerwone deser.

Do nabycia w pierwszorzędnych składach **win i restauracjach.**

R. K. Huebner i Ska

Wytwórnia win FORDON Telefon nr. 22.

Posiadamy **większą ilość**

cegły i drenów

na sprzedaż. 33174

Zarząd Dóbr Ostromecko.

Sprzedawaczka

dzielna władająca językiem polskim i niemieckim potrzebna zaraz na czas krótki. 34082

Eugeniusz Wetzker
Bydgoszcz
Wełniany Rynek 9.

DRUKI

wszelkiego rodzaju

dla urzędów, przemysłu, handlu i prywatne wykonujemy szybko, gustownie i po przystępnych cenach.

Specjalność: **klisze kreskowe i siatkowe dla ilustr. dzieł i cenników**

Drukarnia Bydgoska

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego“

Bydgoszcz, ul. Poznańska 29/30

Naftę

w najlepszym gatunku w cenie **groszy 55 za litr** oddaje (32489

Jan Kapczyński,

Toruń,
ul. Szczytna 13
i Szeroka 13

dalej polecam po cenach zniżonych

mydła
proszki
szczotki
świece
sody

wszelkie artykuły do domowego użytku.

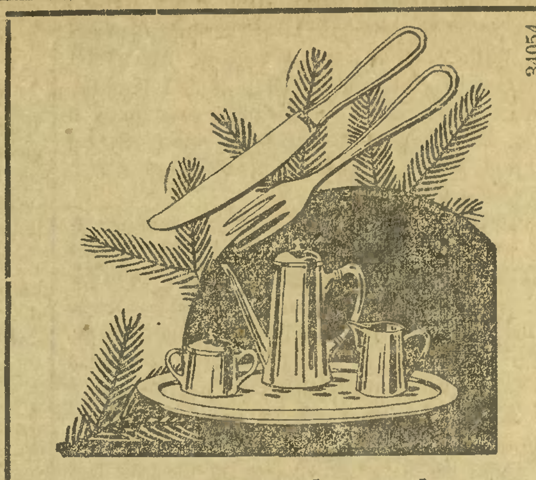


Piękny Serwis porcelanowy
Najlepszy podarek gwiazdkowy

H. Dymkowski

Bydgoszcz
Gdańska 2. Tel. 1037

34054



Stućce alpakowe i posrebrzane

Garnitury stołowe
niklowo-platerowane

Płyty do tort niklowe - Podstawki do dzbanków - Wstawki do szlauek oraz

wiele innych pożytecznych i praktycznych podarków

polecamy w wielkim wyborze

F. Kreski, BYDGOSZCZ Gdańska 7.

Ogłoszenie.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa sprzeda w drodze ustnego przetargu publicznego

barak

nr. D. O. K. VIII. 3434 drewnianego na fundamentach z cegły, położony na przyczółku mostowym **w Fordonie nad Wisłą,** o powierzchni 80 m^2 i pojemności 330 m^3.

Komisja przetargowa rozpocznie urzędowanie na miejscu położenia baraku t. j. w Fordonie nad Wisłą w dniu 22 stycznia 1929 r. o godzinie 9 rano, na którą to godzinę powinni zgłosić się pp. licytanci.

Zastrzega się sprzedaż baraku najwięcej dającemu i wyłącznie za gotówkę.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa O. K. VIII.

L. dz. 13221/28 Adm. (34093

Ogłoszenia

do wydania niedzielnego

„Dziennika Bydgoskiego“

Nakład 38.000

przyjmujemy tylko

do piątku godz. 18-tej.

POLECENIA

Tłomaczenie
polsko-niemieckie i odwrotnie oraz przepisywanie na maszynie przyjmuje na warunkach przystępnych Krakowska 17, I. (23568

6 fotografji
pocztówkowych 4 zł, legitymacyjna 1 zł, portret 2 zł. Poleca „Wiol“ Sienkiewicza 44. (19001

Czy ubogi
czy bogaty, Każdy mówił już przed laty, Że obuwie doskonałe, Na deszcz i mróz wytrwałe kupuje się u Łusiewicza Pomorska nr. 58. (19018

Hotel Rios
Bydgoszcz, ul. Długa 53. Pokoje czysto utrzymane od 4 zł za dobę. 34064

SPRZEDAŻE

Kamienica
III-piętrowa, z 4 interesami, centrum miasta 135.000, wpłaty 75.000. Kamienica II-piętrowa rogowa z 2 interesami, druga III-piętrowa, centrum miasta 120.000 zł., wplata do umowy. Kamienica II-piętrowa z 2 interesami, piekarnia, do objęcia 40.000 zł., wpłaty 25.000. Dom II-piętrowy z 2 interesami, jeden skład i 3 pokoje, do objęcia 25.000 zł. Dom I-piętrowy, ze składem rzeźnickim 17.000 zł. i wiele innych poleca Biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80

Skład
mydła, perfum, galanterji, dobrze prosperujący w Grudziądzu z powodu wyjazdu na sprzedaż. Zgł. Szulc, Grudziądz, Radzyńska 3. (34089

Baczność!
Pierwszorzędny skład towarów krótkich 10.000 zł. Skład kolonjalno-delikat. 2 wystawy, centrum 10.000 zł. Skład kolonjalny z urządzeniem, mieszkaniem 3 pokojowem 6.000 zł. Skład pierwszorzędny Dworcowa, 5.000 zł. i wiele innych poleca biuro Pogoń, Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Dom
trzypiętrowy, komfort centrum Bydgoszczy, dochód 1000 miesięcznie, wartości 125.000, zamienię na gospodarstwo do 200 mórg lub sprzedam. Szarek, Dworcowa nr. 90, telefon 1909. (19004

Interes
kolonjalny na sprzedaż wprost od właściciela. Adres wskaże Dz. Bydg. 34068

Skład fryzjerski
z kompletnem urządzeniem 2 pokoje i kuchnia, światło elektr. w powiatowem mieście cena 2.700. Biuro Record Dworcowa 53. 19014

Sprzedam
zaraz skład kolonjalny z towarem i urządzeniem, mieszkanie 2 pokoje, kuchnia. Pomorska 40. 19009

Konik
na biegunach, prawie nowy tanio na sprzedaż. Ks Skorupki 107, Januszewski. (34076

Na sprzedaż
figurki, postumenty, zegary ścienne, biżuterję, obrazy, uprząż, sprzęty kuchenne, meble koszykowe, stoły, łóżka dziecięce, lampy elektryczne i gazowe, stojaki do kwiatów, piece i wiele innych rzeczy, ul. Kołłątaja 8-9, parter prawo. (19017

Futro lisie (19011
bez pokrycia tanio sprzeda. Warmińskiego 3, II piętr.

KUPNA

Piekarni
dobrze zaprowadzonej, w Bydgoszczy poszukuję celem kupna lub dzierżawy wpłacić mogę 25—30.000 zł Agenci wykluczeni. Zgł. Maksymiljan Nowak, Kobylin pow. Krotoszyn. 33414

Bryczkę
lekką luksusową na patentowych osiach niską mało używaną kupię. Of. do filji Dz. Bydg. Toruń, pod „Bryczka“. (34091

Kupię
wóz do przewożenia towarów możliwie pod zamknięciem. Ziółkowski, Kościelna 11, tel. 1095. 34094

LEKCJE

Kto
udziela lekcji gry na fortepjanie. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Lekcje“. 19010

POSADY WOLNE

2 pomocników
fryzjerskich poszukuję zaraz. Kościelna 7. (34076

Malarz
portretowy młoda siła potrzebny. Skład gazet, ul. Gdańska 153. (19012

Pomocnik
fryzjerski potrzebny. Dworcowa 10. (19002

Domokrążni
mogą lekko do 30 zł. dziennie zarobić. Adres wskaże Dzien. Bydg. (34096

Dziewczyna
potrzebna do prac domowych. Stawowa 15. (34077

Młodsza
dziewczyna najchętniej z wioski potrzebna zaraz. Zgł. od 3—6 wiecz. Wesołowska, Szpitalna 7, II ptr. (34059

Kucharka
która gotowała w restauracji może się zgłosić od 15. XII. 28. Jadłodajnia, Gdańska 142. (34066

Poszukuję
dziewczyny od lat 15 do 17-stu do dzieci zaraz. Zgłaszać się Szczecińska nr. 1, parter, p. Ryszewska. (34078

Poszukuje
podręczne damska krawcowa. Łokietka 29, parter prawo. (19008

Dziewczę
z lepszej rodziny do dziecka potrzebna zaraz. Dworcowa 30 skład cygar. 19020

Potrzebna
dziewczyna młodsza do domowej pracy na przychodnie. 3 Maja 16, Bigoszewski. (19000

Starsza
pokojowa uczciwa potrzebna zaraz lub od 15. 12. Sentkowska, Św. Trójcy nr. 22a, zgłosić się od —6. (34086

Prasowaczka
może się zaraz zgłosić. Prasowalnia Pomorska 21. 19005

Ucznia
z lepszej rodziny w wieku 16 lat poszukuje S. Galiński i Ska, hurtownia towarów krótkich, Bydgoszcz, Niedźwiedzia 8. 34084

Dziewczyna
bardzo czysta zaraz potrzebna na cały dzień. Grudzińska, Sniadeckich nr. 22. (34083

Uczennica
do składu rzeźnickiego może się zgłosić. Długa nr. 14, w godz. od 1—4 popołudniu. (34069

Chłopak
potrzebny. Tapicernia, Jagiellońska 4. (34065

POSADY POSZUKUJĄ

Inteligentna
panienka umiejąca szyć i haftować poszukuje posady do dzieci najchętniej na prowincję. Of. do Dz. Bydg. pod „Bona“. (34081

Kapelmistrz
poszukuje posady również mogę zorganizować orkiestrę. Of. do filji Dz. Bydg. Grudziądz, pod „nr. 34088“ 34088

Kierownik (34090
młyna, uczciwy, spokojny, z praktyką krajową, wykonujący wszelkie prace wchodzące w zakres młynarstwa, obeznany z najnowszemi maszynami i sitami płaskiemi, obecnie jest kierownikiem na stanowisku 15 ton. młyna parowego, poszukuje posady nadmłynarza lub jako samodzielny od 1 stycznia lub później. Of. prosze skierować Franciszek Winnicki, kier. młyna, Lubicz pow. Toruń.

Młody
pomocnik z branży kolonjalnej poszukuje posady. Of. do filji Dzien. Bydg. pod „15“. (19019

DZIERŻAWY

Restauracja
w centrum miasta Bydgoszczy do wydzierżawienia nadaje się na każde inne przedsiębiorstwo. Of. pod „D. J“ do Dz. Bydg. 34080

Skład
mieszkanie, Toruńska 5, wydzierżawię. Szarek, Dworcowa 90. (19003

MIESZKANIA

Mieszkania
1—2—3 czynsz roczny do wynajęcia, pokoje z używaniem kuchni od 30 zł wskaże „Norma“ Gdańska nr. 24. (19016

POKOJE

Za pożyczkę
400 zł. wynajmę starszej pani pokój częściowo umeblowany lub próżny z używaniem kuchni. Za procent wolne mieszkanie. Adres wskaże Dzien. Bydg. 34095

Pokój
eleg. umebl. z utrzymaniem do wynajęcia. Gdańska 147, I ptr. prawo. 19006

Inteligentne
młode małżeństwo poszukuje 1 duży lub 2 pokoje umebl. częściowo z używaniem kuchni zaraz Of. do filji Dz. Bydg. pod „Młode małżeństwo“. 19013

Pokój
umebl. do wynajęcia. Pomorska 31, I ptr. prawo wchód z Mazowieckiej. 19007

2 lub 3
umeblowane pokoje z używalnością kuchni. Oglądać między 12 a 3. Wskaże filja Dz. Bydg. Tylko spokojnemu państwu. 18984

Pokój
z osobnem wejściem dla 2 panów do wynajęcia. Przyrzecze 2. (34060

Pokoje
umebl. od 20 zł niekrępujące wskaże „Norma“ Gdańska 24. (19015

RÓŻNE

Wypożyczę
4000 zł, tamże pożądane mieszkanie. Zgł. zakład stolarski Długa 8. (34067

Pani
która pozostawiła parasolkę w składzie może takową odebrać. Kościelna nr. 11. (34085

Obelgę

rzuconą w sobotę dnia 1 grudnia r. b. wieczorem na pana **Antoniego Polaka zamieszkałego Okole, Grunwaldzka nr. 130,** z **żalem odwołuje** (34020

Jan Kowalski, Okole, Grunwaldzka 139.
Za zgodność **Gierszewski** sędzia polubowy.

MATRYMONJALNE

Szczęście gwiazdkowe
1928 r. Kawaler lat 30, drogerzysta, przystojny, wesoły chłopiec, dobrego i szlachetnego serca z poważnej rodziny, pragnie tą drogą dla braku znajomości poznać wesołą, przystojną, sympatyczną i miłą osóbkę, której tylko na szczęśliwem małżeństwie zależy. Panie, tylko serjo myślące od lat 17, niezależne, inteligentne, które mają zamiłowanie do tego zawodu, zechcą zgłoszenia swe przesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Przeznaczenie 1928“. Pośrednictwo rodziny mile widziane. Dyskrecja zapewniona. (18968

POLECENIA

Strzelby
szable, bębny, trąby, skrzypce, pianina najkorzystniej kupisz u Pędrackiego, Śniadeckich 21. 18998

Książki
do nabożeństwa, różańce, pocztówki, albumy, pamiętniki najtaniej u Pędrackiego, Śniadeckich 21. 18995

Lalki
korpusy, główki, nogi, ręce, peruki, buciki najtańsze u Pędrackiego, Śniadeckich 21. (18996

Wózki
lalkowe, rowerki, drezyny tanio sprzedaje Pędracki, Śniadeckich 21. (18997

Meble
wszelkiego rodzaju, solidnego wykonania: kompletne sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy, leżanki na najkorzystniejszych warunkach tylko u Andrzeja Nowaka, Bydgoszcz, Weln. Rynek 5/6 róg Podgórnej Tel. 2143 (6230

Fortepjany
pianina stroi i naprawia po niskich cenach, stawia także orkiestra na śluby i zabawy. Paweł Wicherek, stroiciel fortepjanów, ul. Grodzka 16, tel. 273, róg Mostowej. 33941

Na gwiazdkę
polecam korzystnie gwiazdorki, marcepany, pierniki, czekoladki etc. Własna wytwórnia. Kocerka, Dworcowa 33. (33389

Szczapy
wagonowo. Krymski, Solec Kujawski, tel. 18. (18903

Leżanki
kanapy i materace najtaniej i na dogodnych warunkach poleca tylko ul. Grunwaldzka 129. (33627

Józef Metelski,
Bydgoszcz, Długa 50 poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, wstążki, koronki, fartuchy, trykoty oraz galanterje i wyroby skórzane. 33861

Kanapy leżanki
i materace najtaniej i pod gwarancją tylko u AndrzejaNowaka, Welniany Rynek, 5/6, róg Podgórnej. 22625

Nowość!!!
Specjalne fotografje na pocztówkach świątecznych 6 sztuk 6 zł. Oryginalne amerykańskie fotografje 12 sztuk w trzech pozach 2 zł poleca zakład fotograficzny „Janina" Dworcowa 95. (18975

Miód
czysto-pszczelny, deserowy,z własnej pasieki przemysłowej, kuracyjny, nietknięty ręką ludzką, w blaszankach pokrytych wewnątrz woskiem pszczelnym dla zachowania zapachu i smaku, wysyła na święta franko za pobraniem: 5 kg. 17.50 zł. (4.6 netto), 10 kg. 33 zł. (9.4 netto). Józef Matuszewski, Jezierna, Małopolska. Szczegółowe prospekty na żądanie gratis. Kupujcie u źródła! (33795

Śniegowce
naprawia Matuszewski, Śniadeckich 30. (18964

Kuchmistrz
prywatny poleca się na wszelkie bale, przygotowania przyjęć świątecznych, polowania, oraz inne t. p. uroczystości po cenie przystępnej. Łask. zlecenia uprasza A. Okoniewski, Mogilno, Plac Wolności 5, właściciel jadłodajni. (34041

Kocz
ładny powóz półkryty nieco używany, (rzadka okazja) oraz nowe lekkie powózki na w zapasie i poleca W. Wolski Lakiernia i skład powozów Inowrocław, Poprzeczna 7. 33823

SPRZEDAŻE

700 mórg
z pierwszorzędnem zabudowaniem, elektr. oświetlenie. przy szosie, 3 klm. od stacji za cenę 200 000 zł. Pryl, Dworcowa 34. (33997

60 mórg
ziemi pszennej wtem 10 mórg łąki z torfem zabudowania masywne, inwentarz na kompletny ze zbiorami. Prywatna własność położone przy mieście i stacji. Cena 40.000 zł wpłaty 35.000, z powodu stosunków familijnych sprzeda Kieliszek-Łomżyński Bydgoszcz, Pl. Piastowski 12. (18980

Gospodarstwo
na Kujawach 54 mórg ziemi pszenno-buraczanej okazyjnie na sprzedaż, właściciel B. Markiewicz, Rodajewice poczt. Pieranie stacja kolej. Inowrocław. 33832

Sprzedaż - Kupno
domów, gospodarstw, majątków itp. przeprowadza szybko "Mir" Bydgoszcz, Paderewskiego 32, tel 1153. 33481

Kamienica
III ptr. komfort, śliczny ogród, wolne 4 pokojowe mieszkanie z łazienką i pokojem dla służby, przy pięknej ulicy w Bydgoszczy na sprzedaż. Of. pod „Jagiellońska" do Dz. Bydg. (34026

Willa
z powodu zmiany przedsiębiorstwa natychmiast na sprzedaż. Cena 24.000 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg. 33858

Sprzedam
zaraz prosperujący 8 lat po cenie fabrycznej skład z porcelaną, fajansem i szkłem itp. Zgł. do „Par" Toruń, Szeroka 46, pod „1129". (33992

Dom
z ogrodem dobre położenie za 70.000 zł. do sprzedania. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, narożnik Dworcowej. (33998

Skład
kolonjalny połączony z handlem paszy z motorem, zajazdem, dobrze zaprowadzony, dzienny obrót 400 do 500 zł., 2 pokoje i kuchnia (pokoje duże) zaraz do odstąpienia Zgł. Aleksander Pilarski, Nakło nad Notecią, ul. Księdza Skargi, Pośrednictwo majątków. (33920

Cukiernia (34038
duży lokal, urządzenie, nadaje się na każdą branżę, mieszkanie 3 pok. z kuchnią w Jarocinie, cena 3000 złotych. Zgł. Otręba, Jarocin, Kilińskiego 4.

Sklep
wprost od gospodarza, bez odstępnego zaraz wolny. Informacje przy ul. Śniadeckich 45, w podwórzu. (18973

Księgarnia (34030
skład papieru, okazała, zaprowadzona w dużem mieście pow., gdzie wszelkie szkoły, sprzedam korzystnie. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „F. K. 50".

Okazja!
Na święta bufet i kredens sprzedam tanio na raty. Plac Piastowski 7, stolarnia, podwórze. (18941

Bufet (18959
kredens i kuchnia 600 zł korzystnie na sprzedaż. Sowińskiego 2, Nowicki.

Baczność!
Bufet, kredens 600 zł na raty sprzedam. Malborska 15. (18940

Samochód
sportowy mały typ na 2 osoby, za 1900 zł. sprzedam. Grunwaldzka 98. 18983

Hydryfor
wodociąg domowy, kocioł, motor elektr. i pompa prawie jak nowe bardzo korzystnie na sprzedaż. Szczepański, Szczecińska nr. 7. (34053

Wanna
z piecem w dobrym stanie na sprzedaż. Ryceńska 17-18, Kronszewska, piekarnia. ((18313

Koniki
na biegunach, skórą obciągane, duże gustowne sprzedaje tanio na raty Tapicernia, Jagiellońska 4 II podwórze prawo. (33183

Magle
sprzeda korzystnie Górecki, Jezuicka 12. 34051

Piec
kaflany, kocioł do wanny i maszynę do szycia tanio sprzeda „Dekate", Gdańska 141. (18990

Radjo
5 lampkowa neutrodyna kompletna z głośnikiem beztubowym na sprzedaż. Mazowiecka 29, dzwonić do portjera. (18832

Nowe
leżanki tanio na sprzedaż. Szwederowo Leszczyńskiego 7. (34018

Stare
wygrane skrzypce stempel konserwatorjum tanio na sprzedaż. Zgł. Podgórna nr. 10, fryzjer. Cena 50 złotych. (34044

Okrągły
stół dębowy i stół długi nadające się do kantoru lub krawca, i kanapę okazyjnie sprzedam. Nakielska 67. (34020

61 p. p.
Wlkp. kupi większą ilość jabłek, orzechów i jarzyn świeżych marchwi kapusty świeżej i brukwi jadalnej żółtej. (18808

Prasy
frykcyjne i duże balansowe k u p i ę. Fabryka tektury, Warszawa, Przyokopowa 43. (33312

Domek
3—4 pokoj. masywny na Okolu lub w pobliżu kupię za gotówkę. Of. pod „Domek" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (18970

POSADY WOLNE

„Stenograf Polski"
miesięcznik ilustrowany, organ Instytutu Stenograficznego, Warszawa, Kruczа 23, wyuczającego również listownie stenografi, najdoskonalej — wychodzi półrocznie dwa złote. Prospekty bezpłatnie. (33594

Potrzebny
na 1 stycznia 1929 roku rutynowany książkowy (a). b i l a n s i s t a (s t k a) obeznany z wszelkiemi pracami biurowemi, władający językiem polskim i niemieckim. Zgłosz. wraz z odpisami świadectw, fotografją oraz podaniem wysokości wymaganego wynagrodzenia należy skierować do: Browar Riedel, Chojnice. (34035

Potrzebna
od 1 stycznia samodzielna służąca z solidnemi referencjami. Sozańska, Dworcowa 78, Zgł. od 4—6. (18979

Poszukuję
od zaraz dziewczynę do wszelkich prac domowych. Zgłoszenia W. Pietruszewski, ul. Bocianowo 23. (18946

2 uczennice
do bielizny mogą się zaraz zgłosić. Krzepicki, Łokietka 29. (18981

Służąca
do wszystkiego do 2 osób tylko z dobrem ę towawaniem i długiemi świadectwami potrzebna od 1 stycznia. Welniany Rynek 5, I ptr. lewo. (34047

Służącej
do wszystkiego poszukuję zaraz. Długa 39, I ptr. prawo. (34055

Dziewczynę
lepszą, uczciwą, samodzielną z d o b r e m i świadectwami, która umie gotować itd. od nowego roku poszukuje Drogerja Minerwa Bydgoszcz, Śniadeckich 42. (34032

Sumienną
i czystą służącą umiejącą gotować przyjmę zaraz. Skład cukierków L. Lewandowicza Inowrocław, ul. Synagowska 42. (18935

Wydzierżawię
skład 2 pokoje i kuchnię z pewną egzystencją dla szewca lub krawca lub na inne przedsiębiorstwo. W. Ritter, Białośliwie pow. Wyrzyski. (33885

W Gdyni
przy ul. Gdańskiej naprzeciw ekspedycji towarowej są 2 sklepy z mieszkaniami stosowne dla każdego przedsiębiorstwa wprost od właściciela do wydzierżawienia. Brzóska. (34030

Dzierżawy
składu rzeźnickiego ewtl. połączony z innym interesem na większej wsi poszukuję zaraz. Łaskawe of. z warunkami pod „P. W." do filji Dz. Bydg. Szubin. (18829

MIESZKANIA

Zamienię
mieszkanie pod Poznaniem 4 klm., stac. Luboń, komunikacja, autobus i pociąg na 2—3 pokojowe w Bydgoszczy. (18912

Poznań-Bydgoszcz.
Zamienię 2 pokoje z kuchnią w centrum miasta Poznania na większe w Bydgoszczy. Of. z podaniem warunków do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „222". 18958

Mieszkanie
jednopokojowe do wynajęcia. Of. do Dz. Bydg. pod literą „L. T.". (34025

Komfortowe
4 pokojowe mieszkanie z meblami oddam zaraz. Adres wskaże Dz. Bydg. 33543

Inteligentny
pan poszukuje zaraz lub 1. 1. mieszkanie 2—4 pokojowe lub 1—2 pokoje umebl. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Gospodarz". 18978

Mieszkanie
2 pokojowe umebl. z częściowem używaniem kuchni wydzierżawię zaraz bezdzietnym. Adres wskaże Dz. Bydg. (34045

Zamienię
pokój z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią, ul. Gdańska 107. Jankowska. 18936

2—3 pokojowe
mieszkanie na Okolu lub w pobliżu od 1. 1. 29. lub później poszukuje prokurent Rodzina bezdzietna. Przeprowadzam remont i płacę 2—3 letni czynsz z góry. Oferty pod „Prokurent" do filji Dz en. Bydg. Dworcowa nr. 2. 18969

POKOJE

Poszukuję
od 1. 1. 29 r. pokoju umeblowanego, najchętniej z używan em fortepjanu (pianina. Spiesze oferty z podaniem ceny do fil i Dz. Bydg. ul. Dworcowa 2, pod „St". (18910

Poszukuję
dla młodego małżeństwa 2 ładnie umebl. pokoje ewtl. z używaniem kuchni, możliwie w centrum miasta, od 1 stycznia 1929 r. Łask. zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „220". (18988

Pokój
umeblowany z utrzymaniem i używaniem pianina dla inteligentnego pana do wynajęcia. Wiad. ul. Gdańska 40, tylny dom parter prawo. (18987

Pokój
dobrze umebl. z całem utrzymaniem do wynajęcia. Marcinowska, 20 Stycznia 33. 18767

Pokoik
umebl z utrzymaniem lub bez do wynajęcia, elektryka, centralne ogrzewanie, 20 Stycznia 27, I ptr. lewo, 2—8. (18931

Pokój
z komfortem dla inteligentnej pani tanio do oddania. Of. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2 pod „S. K. 100". (18933

Pokój
umebl., całodzienne utrzymanie. Paderewskiego 13, I ptr. lewo. (18905

Pokój
umebl. dla panienek. Jachcice, Barska 25. (34003

Pokój
dla 2 panów od 15. do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Śniadeckich 11, I ptr. prawo. (18994

Pokój
dla 2 lepszych panów osobne wejście. Dolina 25 I p. (34033

Pokój
umeblowany, dla 2 panów do wynajęcia. Szczecińska 3, parter lewo. (18972

Pokój
umeblowany z osobnem wejściem dla 2 panów do wynajęcia. Hetmańska 10. 18989

RÓŻNE

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Leon Smul unieważniam. (18884

Zgubione
papiery wojskowe, wystawione przez P. K. U. Bydgoszcz na nazwisko Wiktor Urbanowski unieważnia się. (18892

Zgubioną
książeczkę wojskową na nazwisko Leczmański Alfons unieważniam. (33847

Zagubioną
książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. O. Toruń, na nazwisko Stanisław Kundej unieważniam. 33848

Poszukuję
20—30 000 zł pod gwarancją hipoteczną. Grundtke, Bydgoszcz, Śniadeckich 33, róg Dworcowej. 18923

Pożyczki
10 000 zł szukam na gospodarstwo rybne w Wolicach wielkości 1000 mórg za poręczeniem hypotecznem na i miejscu i stosownym procentem rocznym. Reinhard Rathke, w Wolicach, poczta Barcin. 33551

Poszukuję
wspólniczki z gotówką 1500—2000 zł. zaraz do powiększenia biura prawniczego, zysk doskonały. Of. do Dzien. Bydg. pod „N. B. D." (34042

Pana
który się pytał telefonicznie o godz. 4-tą proszę o podanie adresu, wzgl. numer telefonu do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „M. T." (18971

MATRYMONJALNE

Życzenia gwiazdkowe.
Przystojna, elegancka szatynka, lat 19, córka przemysłowca, pragnie poznać przystojnego pana, kupca lub wyższego urzędnika w odpowiednim wieku z braku znajomości w celach matrymonjalnych. Panowie serjo myślący, oraz którym zależy na szczęśliwem małżeństwie, zechcą zgłoszenia swe, możliwie z fotografją nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Wanda Major". Pośrednictwo rodziny mile widziane. Rzecz traktuje się honorowo i dyskretnie. (18967

Kawaler
lat 33, średniego wzrostu, brunet, fabrykant w mieście powiatowem, pragnie zapoznać panię w odpowiednim wieku, majątnie niezależną w celu matrymonjalnym. Poważne zgłoszenia o ile możności z fotografją proszę uprzejmie skierować do Dzien. Bydg. pod nr. „20000". (34039

Kawaler
przemysłowiec, posiadający nieruchomość wartości zł. 20000 poszukuje z braku znajomości panny do 25 lat posiadającej odpowiednią gotówkę. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „Kazik". 34034

Sprzedam
2 dobre pierzyny i łóżko z materacą. Toruńska nr. 144, ptr. prawo. (34019

Konie
na biegunach tanio sprzedaje Graczyk, Orla 12. 33172

Wózek
ręczny 2 kołowy sprzedam. Kordeckiego 15 podwórze. 33829

Maszyna
do szycia i łyżwy okazyjnie, tanio do nabycia. Ul. Śniadeckich 55, II p. prawo. (18974

Używana
westfalska kuchnia (Küchenherd) na sprzedaż. Skład Długa 48. (34049

Rower
mało używany tanio sprzeda Schulz, Kwiatowa 3. 18993

Powóz
myśliwski (Jagdwagen) sprzeda Kujawska 50. 18810

Klacz
półgniada 3½ roku stara, 164 cm. wysoka, z powodu nadliczby na sprzedaż. H. Redmann, Ugoda p. Sicienko. (18824

KUPNA

Fotograficzny
zakład kupię w Bydgoszczy za gotówkę. Of. pod „Fotograficzny" do filji Dz. B. Dworcowa 2 18925

Kupię
kamienicę, przy wpłacie 60 do 100 tys. zł. możliwie z wolnem mieszkaniem. Zgł. do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2, pod „Natychmiast" od właściciela. (18976

Potrzebujemy
większą ilość sztucznych fiołków. Oferty z podaniem ceny za tuzin proszę skierować do adm. pod „Spieszne 60—70". 33950

Młynarz 33823
dzielny fachowiec może się natychmiast zgłosić. Kaucja minimum 1000 zł Młyn motorowy, Szafarnia pow. Brodnica (Pom.)

Fryzjer
damsko-męski dzielny w ondulacji i strzyżeniu potrzebny zaraz za wysokiem wynagrodzeniem. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Fryzjer 2.". (34040

Poszukuję
ucznia syna uczciwych rodziców. Flisikowski, mistrz piekarski, Świecie n./W., (Pomorze). (33995

Potrzebna
ekspedjentka do składu rzeźnickiego siła pierwszorzędna. Długa 46. 18999

Poszukuję
młodszego czeladnika kominiarskiego zaraz. J. Marciniak, mistrz kominiarski, Koronowo. (34022

Inwalida wojenny
z papierami, lat 30—45, zdatny na stróża nocnego, nie żonaty, może się zgłosić zaraz do majętności Półko, poczta, kolej Łaskowice. (34036

Chłopiec
do posyłek względnie uczeń potrzebny zaraz. Zgł. z świadectwami 3—4 popoł. „Petow" Polskie Tow. Węglowe Krasińskiego 14. 34050

Potrzebna
dobra i uczciwa kucharka zaraz. Zgł. Sielanka 10, Zaborowska. (18821

Poszukuje się
starszej samodzielnej kucharki, która zna się na wszelkich pracach domowych, z długoletniemi świadectwami od 1 lub 15. I 1929 r. Of. proszę składać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Kucharka". (18991

Służąca
przychodnia potrzebna zaraz. 20 Stycznia 27, I ptr. lewo, 2—8 godz. (18960

Posługaczka
potrzebna. Matejki 10, I ptr. 18962

POSADY POSZUKUJĄ

Bona
do starszych dzieci przyjmie posadę z szyciem za małem wynagrodzeniem. Zgłosz. do Dz. Bydg pod „Sierota". (33946

Szofer-kowal
młodszy poszukuje posady na samochód osobowy lub ciężarowy. Of. do Dz. Bydg. pod „Szofer". (18779

Pomocnik
damsko męski poszukuje posady zaraz. Ostatnio pracowałem Grodzka 18. St. Piotrowiak, Pomorska nr. 62, u p. Napieralów. 34002

Szofer (34037
trzeźwy, kawaler poszukuje posady zaraz, mieszkuję obojętna. Zgł. do Dz. Bydg. pod „M. W."

Inwalida
wojenny, korespondent polsko-niemiecki, piszący na maszynie, dobry w liczeniu poszukuje posady. Zgłoszenia proszę do filji Dz. Bydg. pod „Inwalida". (18992

DZIERŻAWY

Poszukuję
ubikacji nadających się dla fryzjera także przez pośrednictwo. Of. do Dz. Bydg. pod „C. K." (33966

Skład
z urządzeniem wydzierżawię za 650 zł. rocznie. A. Remlein, Solec Kujawski. (18982

Dzierżawię
lub kupno młyna wodnego, motorowego poszukuję. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „Fachowiec". (18977

Wydzierżawię
ogród 7 mórg owoc wowarzywny z mieszkaniem 2 pokoje z kuchnią. Wiadomość w Dzien. Bydg. 34046

Za okazane nam liczne dowody współczucia i oddanie ostatniej przysługi naszemu drogiemu Zmarłemu ś. p.

Leonowi Rybarczykowi

składamy pp. Przedstawicielom Władz, Towarzystwom, wszystkim Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym nasze najserdeczniejsze

„Bóg zapłać".

34056 **Żona z dziećmi i rodzina.**

Za tak liczne dowody współczucia przy odejściu mej najukochańszej żony i naszej kochanej matki wszystkim

serdecznie dziękujemy.

18959) **Teodor Rosenthal i dzieci.**

Pogrzeb i msza św. ś. p. **Władysława Gulika** nie odbędzie się w niedzielę lecz **w sobotę, dnia 15 b. m.** o godzinie 1/29 w SierRnieczku.

34097) **Żona.**

Przeciw chudości

używać należy naszego wypróbowanego od lat, skoncentrowanego proszku odżywczego „Plenusan". W krótkim czasie znaczny przyrost wagi, kwitnący wygląd i pełne kształty ciała. Wzmacnia również krew i nerwy. Polecany przez lekarzy i profesorów. 1 pud. 6.- zł. 3 pud. 15.- zł.

34027) **Dr. Gebhard & Sp., Gdańsk Nr. 119.**

Sprzedaż przymusowa.

W sobotę, dnia 15 grudnia br. w południe o godz. 12-tej sprzedam przy **ul. Kościuszki nr. 27, I ptr. lewo,** przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę.

lustro duże

Kozłowski, kom. sąd w Bydgoszczy.

Państw. Nadleśnictwo Żołędowo

poczta i stacja Maksymiljanowo sprzeda **we wtorek, dnia 18 bm.** w drodze ustnego przetargu o godz. 9 rano na sali **p. Mikulskiego** w **Jastrzębiu**

drewna budulcowego 34.81 m³

z lasu Jastrzębie oraz **drewno opałowe** z wszystkich leśnictw. Płacić należy natychmiast. 34062

Przetarg.

Dostarczenie ca 2900 m³ kamieni surowych

potrzebnych do sporządzenia jezdni kamiennej na 3,5 klm długiej przestrzeni Swidwie—Borówko w Nadleśnictwie Lutówko, zamierza się zlecić przedsiębiorcy z terminem dostawy **do 15 marca 1929 r.** Cenę należy kalkulować włącznie z ewentl. transportem kolejowym, zwózką na przestrzeń i ustawieniem w poszczególnych stac. przestrzeni w przepisowe gromady.

Oferty z dołączeniem kwitu Wydz. Rach. i Kas na złożone wadjum w wysokości zł 3.000, należy przekładać podpisanej Dyrekcji do 20 bm. godz. 13-tej.

Oferty bez wadjum nie będą brane pod uwagę. Wybór oferenta względnie zatwierdzenie submisji zastrzega się. 34061

Dyrekcja Lasów Państwowych
w Bydgoszczy.



FABRYKACJA CZAPEK
wojskowych, urzędniczych, szkolnych dla towarzystw
W. Świtalski, Bydgoszcz Niedźwiedzia 4.
26658) Wysyłka pozamiejscowa.

Konkurs.

Przy Magistracie miasta Bydgoszczy
wakuje zaraz stanowisko

asesora magistrackiego.

Kandydaci na to stanowisko winni wykazać się ukończonemi studjami prawniczemi, dokładną znajomością ustawodawstwa b. dz. pruskiej oraz odpowiednią praktyką.

Do stanowiska przywiązane są pobory grupy IV-tej pragmatyki państwowej z 15%-owym dodatkiem komunalnym. Przyjęcie nastąpi początkowo na rok próby, po upływie którego nastąpi ewentl. stabilizacja.

Zgłoszenia z dołączeniem życiorysu oraz wszystkich świadectw należy składać najpóźniej do dnia 25. XII. br.

Magistrat miasta Bydgoszczy
34063) (—) Podoski, radca miejski.

Mechanik

33879

specjalnie dla maszyn do szycia, który także w stanie jest wykonać mniejsze naprawy przy urządzeniach elektrycznych, będzie zaraz przez większy zakład **poszukiwany.** — Dokładne zgłoszenia z podaniem pensji należy złożyć pod „A. B. B." do Dzien. Bydg.

Przetarg przymusowy.

W sobotę dnia 15. XII. 28 r. o godz. 10-tej przed południem sprzedawać się będzie przy **Nowym Rynku nr. 1,** wejście 3 najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą następujące przedmioty:

fortepian orzechowy, zegar stojący, bufet, maszynę do pisania, maszynę do szycia, samochód osobowy, radjo aparat, ubranie męskie, 80 kg. skóry na podeszwy, lustra, 6 wirówek do mleka, większą ilość kapeluszy damskich, oraz czapek męskich i wiele innych drobnych przedmiotów.

Powyższe przedmioty można obejrzeć godzinę przed licytacją. (34072

Bydgoszcz, dnia 12 grudnia 1928 r.

Magistrat, Oddział Egzekucyjny.



Nowe koncesjonowane przedsiębiorstwo autobusowe w Bydgoszczy

które uruchamia wygodne dwupiętrowe wozy na przedmieściu, według ilustracji podanej w dzisiejszym „Dzienniku"

przyjmie jeszcze kilku udziałowców

z pewnym kapitałem. Zgłoszenia przyjmuje (34087

Walerjan Fichtner, ul. Fredry nr. 7.

PIANINA

najlepszego gatunku

za cenę zł. 2.200.— do 3.000.—
na odpłatę do 18 miesięcy
przy **niskiej** wpłacie - dostarcza

B. SOMMERFELD

Bydgoszcz, ulica Sniadeckich 56
Największa fabryka pianin w Polsce, 150 ludzi
Rok zał. 1905 Tel. 883 i 458

16758

J. Kreski
60
1868 1928
BYDGOSZCZ
GDAŃSKA 7.
TEL. 1437.



Celem opróżnienia placu sprzedajemy

cegłę po zł 65 za tysiąc

franco wagon Ostromecko. — Równocześnie sprzedajemy

dreny.

33694 **Zarząd Dóbr Ostromecko.**

Chcesz mieć

jeszcze na święta **płaszcz, futro lub ubranie** dobrze wykonane, to spiesz do **Murawskiego, ul. Długa 19, III ptr.** pracownia mód damskich i męskich. (33959



Tanio
i na raty

Ubrania męskie
Płaszcze damskie i męskie
Suknie, ubranka, płaszczyki

Lucjan Szulc
Bydgoszcz Jana Kazimierza 2

Każdy wtorek i czwartek od godziny 4-tej po poł.

świeże Kiszki

z kaszy, z bułek, salcesoniki i wątrobianki

A. Chwiałkowski, mistrz rzeźnicki **ul. Dworcowa 81.**
Telefon nr. 1565. (27182



zakupić 34073

podarki gwiazdkowe!

Od dziś począwszy do gwiazdki sprzedawać będę

po znacznie zniżonych cenach

z rabatem gotówkowym

5-15%

wszelkie materjały zimowe:
Damskie na płaszcze, kostjumy, suknie i bluzki.
Męskie na palta, jupy, ubrania i spodnie.
Palta gotowe, artykuły męskie, jedwabie.

Niebywała okazja taniego zakupu!

tylko w firmie

Fr. Sikorski

Bydgoszcz, ulica Dworcowa nr. 31.

Poszukuję stałych odbiorców na

koła do bryczek, powozów i wozów

A. ORKISZEWSKI, mistrz kołodziejski **BARCIN,** Wielkopolska (33849

Pijcie najznakomitsze

wódki i likiery

łańcuckie Alfreda hr. Potockiego.
Ceny sprzedaży niskie (34071
O ile nie piłeś — spróbuj
Kryształ Łańcucki, Morelówkę i Mandarynkę

Unieważnienie.

Trzy blanko-weksle à 500 złotych na łączną sumę 1500,— zł. z moim akceptem **zaginęły** i unieważniam je niniejszem.

Dzidno, dnia 10. 12. 28. (34048

Willy Gröhl, Dzidno p. Mąkowarsko pow. Bydgoszcz.

Cena ogłoszeń: 20 gr. za milim. 1 łamowo, szer. 38 m/m. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 50 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 90 gr., na dalszych stronach 75 gr. za milim 1 łam., szer. 67 m/m. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie zniżki upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy Bank Gospodarstwa Krajowego, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Redaktor odpowiedzialny: Henryk Ryszewski w Bydgoszczy.